

Sroda 14. lipca 1920.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **2 Mk.**  
Prenum. mies. we Lwowie **35—Mk**  
Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową **40—Mk**

Adres: „WIEK NOWY”, Lwów, ul. Sokoła I. 4. (dom własny). — Konto Pocztowej Kasy Osob. Nr. 140.954. Telefon Redakcyi, Administracyi i Drukarni Nr. 13

Popularny dziennik ilustrowany  
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

## Pogłoski o znacznych ustępstwach gosp. i terytorjalnych Polski. -- Sprawa natychmiastowych rokowań o zawieszenie broni z sowiecką Rosją. -- P. P. S. do proletariatu całego świata.

### Wątpliwy sukces.

Pisma zagraniczne pełne już są wzmiankami na razie krótkich o powodzeniu i rozroście akcji werybunkowej w Polsce. Ten potężny odruch jest nowym dowodem niestabilności siły narodu tego wiecznym ognikiem tlącego się ogniska, z którego jak potrzeba wybuchają płomienie zdolne zniszczyć w danym żarze wszelkie grożące nam siły. Ten naród cały, stojący do broni i chwytający za broń to objaw miłości i nienawiści razem. —

Przeciw komu się ta nienawiść kieruje, temu dają oficjalny wyraz odezwy. Nie prowadzimy walki z narodem rosyjskim, który zapewne w czystości bolszewickim odkrył się z nienawiści i zaborczych chęci ale prowadzimy wojnę z garstką pseudo-ideologów, którzy idąc w ślad doktryneryzm wszechpiewszy gwałtownie w dziki przeważnie krzew psychiki rosyjskiej najszerszych mas wyprodukowali miast szlachetnej rośliny — czerni, która dręczy własny naród, upajając się sami krwią męczenników. Bronimy dziś nie tylko naszych ziem przed zaborczością dzikich hord ale i Europy całej przed zalewem rozszalałego i oszalałego drgawkami agonii dybiącego w serce Europy bolszewizmu.

Jesli dotychczas wszelkie pisanie o „zmierzchu” bolszewizmu, jego wyczerpaniu itp. słusznie uchodzi za frazes to dziś na podstawie wiarygodnych opowiadań ludzi z frontu i z poza frontu z wysokim prawdopodobieństwem stwierdzić można, że obecna ofensywa bolszewików ze sprytem od miejsc przygotowana jest bardzo wysoka ale jest ostatnią stawką. Tak gra tylko bankrut. Siły bolszewickich nie należy lekceważyć ale i nie należy przeceniać. Nadzwyczajnie sprytną taktyką, z którą nasz żołnierz od razu nie mógł się oswoić wywołują oni wrażenie znacznie większych sił niż je de facto posiadają.

Obrazymy rozwartość frontu sprawia, że z natury rzeczy nie jest on frontem zamkniętym, lecz przerywanym, nie gesto zatka-

### Rota Hallerowska.

Ostał nam jeszcze w piersi gniew  
i kosa w krzepkiej dłoni.  
Za oręż chwyci! Krew za krew!  
— Do broni czas — do broni!  
Któżby z nas doma ostać mógł?  
Tak nam dopomóż Bóg..

Powstańcie wszyscy! Nadszedł czas  
Do broni! Haller wzywa —  
Któż jak nie On powiedzie nas  
pęknięte snuć ogniwa?  
Nie zhańbi ziemi naszej wróg  
Tak nam dopomóż Bóg...

W tysiące koni będziem gnać,  
jak piorun i jak burza —  
Gdy przyszła pora prać — to prać  
Aż leć się w krwi unurza —  
Nie damy ziemi skąd nasz ród  
Tak nam dopomóż Bóg...

Cóż stąd, że wkoło chytry wróg  
jak pajak sieć rozsnuwa —  
Pójdziemy w mgłę poleskich dróg  
— Nad nami Haller czuwa —  
Któżby z nas doma ostać mógł?  
Tak nam dopomóż Bóg...

Po całej Polsce grzmi jak dzwon  
— Na bój i po zwycięstwo!  
I płynie śpiew przed Boży Tron.  
— racz dać nam hart i męstwo —  
Nie damy ziemi, skąd nasz ród  
Tak nam dopomóż Bóg...

Warszawa, 9. lipca 1920 r.

EDWARD LIGOCKI.

nym lecz wojskiem niejako poprzątkowanym. Z uwagą należy czytać w komunikatach o dostawianiu się pewnych oddziałów na tyły. Ten niesłychany w dotychczasowej wojnie manewr stał się dziś czemś zwykłym. Wojska wzajemnie zachodzą sobie na tyły. Wedle wiarygodnych relacji siła wojsk bolszewickich operujących na południowym odcinku frontu jest stosunkowo do obszarów znakomicie mała. Dowodzi tego fakt osłabania na tym froncie nieraz przez nasze oddziały niezwykle poważnych sukcesów lokalnych.

Napór nieprzyjaciela główny skierowany jest na północ. Ma to podstawy strategiczne ma i głębszy sens polityczny. Wszak tu nasuwa się możliwość przez Litwę wejścia w kontakt z Niemcami. W obliczu tych faktów zdecydował zdaje się Lloyd George zająć w Spaa wobec Niemiec nareszcie stanowczą postawę, w obliczu tych faktów zdecydowała się Francja — jak donoszą

pisma niemieckie udzielić Polsce pomocy. Gdyby bolszewicy doszli do granic Niemiec, wybuchłaby tam oddawna planowana rewolucja, prowadząca do wojny odwetowej.

Bolszewicy uważają się dziś za panów sytuacji i kaza się widzieć u szczytu ich potęgi. Wydawać by się mogło na pozór że nie dla nich korzystniejszego jak właśnie w poczuciu tej siły zgodzić się na rokowania i próbować „dyktować” polskoj. Tak jednak nie jest. Lenin i Trocki, którzy włącznie do swej armii najrealistyczniejsze kreatury obawiają się oporu prawdziwych komunistów, którym ta ich robota, choć zwycięstwem chwilowym uwieczniona, na rękę nie jest. Dlatego od roku nie zwołują już sowietów. Czują, że grunt paku się pod nogami i tembardziej to podnieca do gorączkowego wysiłku. Zimna krew i spokój naszego społeczeństwa przetrzymają ten paroksyzm gorączki konającego bolszewizmu.

# O. L. K.

II

Wchodzi ppor. Szymańska, komendantka batalionu, drobna, szczupła, z głową w bogatej koronie warkoczów. Udziela nam żądanych wyjaśnień i wprowadza po barakach.

Wszędzie uderza nadzwyczajna wprost czystość, jaką rzadko spotyka się w zbiorowiskach ludzi, a jeszcze rzadziej w koszarach. Oto i ta korynka. Rzędem, po żołniersku w szeregach ustawione łóżka, zasłane szafkami, brzoń wyzywająca się w blaskach słonecznych — na kilku łóżkach stały kuryki, znaczony po powrocie z kilku — lub kilkunastodniowej podróży. Tych, zdaje się, nawet huk armat obudziłoby nie zdołał.

Izba bawni wartowniczego. Znowu szeregi łóżek, frendzle papierowych firanek na ścianach, obrazy i portrety na ścianach, broń ustawiona w korynki. Para obiadowała, więc legionistki odpoczywają chwilę: jedne pisały listy, czytają, inne naprawiają coś i szyją, inne znowu piora.

— Nie mamy dotychczas pralni, objaśnia ppor. Szymańska. Muszą więc legionistki albo prać sobie same, albo oddawać do pralni wojskowej, co bardzo drogo kosztuje, a na c nasz skromny żołd nie wszystkim pozwala.

Pierwsze wszystkie mają krótko ucięte włosy, co tym młodym, ładnym twarzyczkom nadaje pacholecy wygląd.

— Czy to przepis? — pytam.

— Nie. Ale wobec tego, że służba trwa niemal 48 godzin bez przerwy, czasem nawet drugie tyle, zdarza się również i alarm

niespodziewany, kiedy trzeba być natychmiast gotową, trudno więc myśleć o czesaniu się mierzonym i porządnej fryzurze. Dlatego wiele legionistek ucina sobie włosy.

Jest tu i sala wspólna, rodzaj gospody z fortepianem, gdzie odbywają się odczyty, uroczystości i przedstawienia. Komendantka przyrzeka zaprosić nas na najbliższe.

Przechochamy do kuchni. Pod drzewami odpoczywają legionistki, chroniąc się przed szalonym upałem słońca, które do białego rozpalonego promieniami leje się na ziemię w to lipcowe południe. Mundury z grubego, twardego jak żelazo sukna i grube buciany na nogach.

— Nie mamy innych. Wartowniczkę ciężko bardzo stojąc 24 godzin na warcie w tym skwarze, ale cóż robić! Letnich mundurów nie dostałyśmy i teraz nie czas myśleć o tym. Jeszcze gorzej z butami, gdyż dano nam „komisje” żołnierskie, które do piero trzeba było przerabiać i przykrawywać do nędzy kobiecej u szewców w mieście, którzy sobie słono za to płacić kazali.

— A jaki jest stan zdrowotny?

— Było w zimie parę wypadków tyfusy plamistej, szkarlatki i grypy. Teraz jest lepiej i izba chorych świeci pustkami. Zresztą nie mamy czasu chorować, ani pieścić się i odpoczywać. Roboty dużo.

— Czy to prawda, że czasem „legumka” stoi na warcie około 70 godzin?

Komendantka uśmiecha się.

— To nie z przymusu, ale z ochoty własnej. Służba trwa 24 godzin, potem ta sama wartowniczką zgłasza się natychmiast po powrocie do nowej służby — znowu 24 godzin, więc już razem 48 godzin. Potem

wypada znowu jej dyżur, czyli nowe 24 godzin, więc mamy już 72 godziny.

Przypomniała mi się w tej chwili rozmowa dwóch „bacharzyków”, podstępnie przeze mnie, gdy w jakiejś sprawie przechodziłam przez torę kolejową w pobliżu dworca Czerniowieckiego.

— Te, Felk, nie leż tam dzisiaj, wiesz? Tam stoi Olka na warcie — a jak ona stoi, to już nie nie ukaradiesz. O innego żołnierza — ten czasem nie dopatry, a czasem da ci trochę węgla wynieść. A ta zaraz strzela! Jak Boga Kocham!

Opowiadam o tem komendantce.

— To prawda. Legionistki są pod tym względem nadzwyczaj sumienne i cudzej własności broń z narażeniem życia. Dlatego też poszukiwane są nie tylko jako wartowniczkami, ale i do eskortowania transportów. Nie dojeżdżają, nie dojeżdżają, ale transport doprowadzają w całości.

Kiedyś np. sierżant Kozłowska stała sama na warcie przy pociągu z amunicją, — brzydka i cukrem. A miała karabin z jednym tylko nabojem. Było to zimno, o zmierzchu. Nagle z dwóch końców jednocześnie zdołała zacząć rozbić wagony. Wówczas ona strzeliła do jednego, podbiegła szybko do drugiego kotrzyka i uderzyła go korbą. Skutek był natychmiastowy: bandyci spłoszeni uciekli, zaś jej zimna krew i odwaga uratowały transport.

Nie lekka masz służbę, oj nie lekka, — legionistko polska!

— A jak jest pod względem finansowym i służbowym?

— Jesteśmy co do poborów i awansów najzupękniej zrównane z żołnierzami Wojska Polskiego. Te zaś, które przejdą kurs ob-

28

## Prawda o bolszewizmie.

(Ciąg dalszy).

— Gorkij powiada, że chłop rosyjski, jest łala, która wzbiera.

— Proszę go jeszcze spytać, jaki sądzi on, czy jeszcze długo potrwa?

Gorkij odpowiedział sam, podnosząc oczy i wznosząc ramionami.

— Czy napisał on jakie dzieło podczas tych dwóch lat straszliwych?

Tonem obojętnym, z wzrokiem dalekim od tej myśli, Gorkij odpowiedział:

— „Nie!”

### ARMIA CZERWONA BRONI CAŁOŚCI I JEDNOŚCI ROSYI!

Moskwa. Jest to III. Międzynarodówka. Jest to rząd, który w Brześciu, zadobrowolnie przyswoił kapitulację. Bolszewicy dorwali się do władzy, z wypisanem na sztandarze hasłem: „Klasa przed ojczyzną!” — Jeżeli wywrócili Kierewskiego, to dlatego, że oznajmił żołnierzom na froncie: „Rzucicie karabany, idźcie do domów, niema już woi Rosyi, ani Niemiec, nigdy ich nie było, są tylko proletaryusze!” Jeżeli kto został

mundur oficerski, czy miał lat dwadzieścia, czy sześćdziesiąt, mordowano go bez litości. Miesiące, długie miesiące trwało polowanie z nagonką na epolety. Kadeci, chłopcy, lat osiemnastu—dwudziestu, którzy schronili się na dach jednego domu w Piotrogradzie, byli z wysokości zrzućeni na ulicę, gdzie roznoszono ich bagnietami na sztućki. A te „ładunki” na stółkach i berlinkach, które co nocy odpływały z Nowy do Kronszladtu. Była to armia, którą deportowano w głąb morza!

Była to wciąż III. Międzynarodówka. Już się nie kapituluje w Brześciu Litewskim, a, w Rainsku, odrzuca się żądania Finlandyi. Polska podnosi głowę? Prędeży, chwyciła się jej za gardło. Nie śmiejąc już krzyknąć: — „Niech żyje ojczyzna!” woła się „Niech żyje Rosya!”

To III. Międzynarodówka..

Nie mówi się już żołnierzom: „rzucicie broń!”, owszem szuka się jej ze wszystkich stron, a gdy się ją doręczy żołnierzom — uroczyste — rozkazuje się:

„Używajcie jej dobrze! Polejcie się wprawdzie jeszcze na dawnych oficerów, ale już nie go to, by ich mordować, lecz po to, by im ofiarować, wzajemian za ich wiedeże wojskowa, parę gramów więcej chleba dziennie. Zdzierano im epolety, obecnie haftuje się im piękna gwiazdę czerwoną na rękawie. Niema już nazwy „kadetów”, bo na-

zywa się to „uczniowie”. Nie rzucił się ich z wysokości szóstego piętra na ulicę, nie zderzył się na narkę do pięknego eks-palaca. A gdyby Bałtyk mógł oddać to wszystko, co polknął, Trocki powiedziałaby mu z pewną pewnością: „Zwróć ich nam!”

### ARMIA CZERWONA.

— Brusilow. Chcieliśmy zobaczyć Brusilowa. —

Odybysmy na początku wojny w 1914 poprosił Niemców o pozwolenie zwiedzenia szeregów fortów Metz, w oku, które reimy mi wówczas na nas popatrzyli, nie odmalowałyby się więcej osłupienia, niż we wzroku komisarzy, którym przedstawiliśmy nasze życzenie.

— Czy egzystuje on istotnie?

Egzystuje. Jest to fakt. Ale jest zamknięty i dobrze pilnowany. Dowodzi on, nominalnie armia czerwoną. I to właśnie kosztowało go życie syna, porucznika tejże armii. Wzięty do niewoli przez armie Kofczaka, zapisał się na liście „Brusilow”.

— Brusilow? Krewny generała Brusilowa?

— To mój ojciec.

Sześć lat „bałtych” przerwało dalszą rozmowę.

Brusilow jest sztydem. — Kamieniew kieruje.

{C. d. n.}

cerski i mają odpowiednie kwalifikacje służbowe, zostają oficerami.

Formacje nasze dzielą się obecnie na: biurowe, gdzie specjalnie kształcimy biurowiki wojskowe, baony wartownicze, kurjerki, eskortę i baony bojowe, jak np. w obecnej chwili dwa bataliony O. L. K. biorące udział w walkach na froncie. Wydawałyśmy dawniej tutaj pismo „Legunka” obecnie O. L. K. w Wilnie wydaje tygodnik „Pod kapturą”, poświęcony sprawom Legii Kobiet. —

— Kto może być przyjęty do Legii?

— Każda ochotniczka, która wykáže się odpowiednim świadectwem szkolnym, świadectwem moralności, pozwoleniem od rodziców, o ile nie skończyła lat 24 — i poleceniem od osób znanych lub instytucji jakiejś. Naturalnie, że najbardziej pożądanym jest materiał wykształcony: skautki, seminarzystki, słuchaczki Uniwersytetu itd., a przytem silny fizycznie i wytrzymały. — Każda wstępująca do O. L. K. musi ponadto złożyć obietnicę służenia w szeregach przez przeciąg 6 miesięcy.

— Jak jest rozdzielony czas?

— Z rana pacierz, śniadanie, potem ćwiczenia lub warta. W południe obiady i odpoczynek do 2-giej, potem znów ćwiczenia praktyczne np. na strzelnicy wojskowej, nauka wiedzy wojskowej, z historii itp. maszerowanie lub warta. O 7-mej kolacja i spać!

Bardzo po spartańsku! Zamyślam się. Jakąby była idealna szkoła dla rozpęszczonych, zhisteryzowanych dziewcząt, myślących jedynie o stroju, upodzie i fircie. Możeby też rozkapryszone te panienki nasze zaczęły poważniej pojmować obowiązki kobiet

ty polskiej i po skończeniu służby, stałyby się pożytecznymi obywatelkami kraju, dobre mi żołnierzki i matkami. Ruch, ćwiczenia na świeżem powietrzu, praca użyteczna, z jej świadomością, rygor i dyscyplina — to cenne lekarstwo na wiele niedomagań społecznych.

I jeżeli już dawniej znane są rycerskie tradycje kobiety polskiej: Zofia Chrzanowska, Emilia Plater, Pustowójtówna. Jeżeli wiemy, że dzielne niewiasty kresowe w obronie najbliższych lub swojej czci za kark chwycić umiały, to tem i do galeryi świetnych typów żołnierza polskiego przybywa typ nowy, jedyny nie tylko u nas, ale na całym kontynencie: Legjonistka Polskiej, — która na froncie wojennym na froncie wewnętrznym zyskała sobie zasłużone uznanie. „Zem to dziś poznał, tobie cześć i chwala. Całem mem sercem, całą duszą moja, O, Polko jasna, czysta, święta, biała, Któraś tej ziemi słońcem jest i Zbroją!”

(K. Makuszyńska).

Janina Łada Walicka.

## Listy z podróży na gorący teren.

(Dokończenie).

— Czotków robi na królewianku który jest przyzwyczajony do kultury Skierniewic lub Orlusza — przyjemne wrażenie. Otrzymałem w hotelu miejscowym porządne czyste łóżko — bez połamanych sprzętów.

— Pogodził mnie to trochę ze światem, przeoczyłem porucznikom principa.

— Okazuje się, że dalsza jazda jest praktyczniejsza fiakrem, gdyż połączenie ze Skala i dalej jest nader iluzoryczne. Zapach nialo frontem, kiedy się jechało z Kołomyi do Marmaros-Sziget 24 godzin. Fiaker zaczął działać na hauss. Pierwotny warunek opiewał 300 Marek do Kamieńca. Moja taktyka niżkowa podziałała skutecznie. Znalazłem w tym samym hotelu towarzysza, — który ze Stryja jechał do Kamieńca w interesach handlowych. Za marne 750 marek na moją osobę mam być cało i dobrze dostawiony do Kamieńca przed „Hotel Belle-vue.

Cichy ranek. W lekkiej mgie, co podobna do olimpijskiej kąpeli bogów, nurzają się faliste wzniesienia okolicy. Jedziemy przez szereg ładnych wiosek — droga utrzymana znakomicie. Zapachniało mi słońce.. radośnie winam jakieś oddziały wojska.. — Idą poważnie treny — aż się dusza śmieje. Prawdziwa wojna — choć front tak bardzo daleki. Jednakże słuszną jest sentymentalna uwaga któregoś inwalidy kolegi, że te chwile na wojnie przebyte — stawiają granicę późniejszemu duchowemu bytowaniu. Ma przywrotniej człowiek dawać namacalną że karabin w ręku najmniej zdolnego życiowo człowieka — jest czemś, co zdoła wypisać nowe karty historii. Staram się mym „etapowym” na razie amatorszem wojennym natchnąć nieco towarzysza. Z trudem jednakże idzie uświadamianie.

Małenkie brudne miasteczko pograniczne Skala, tak niedawno jeszcze czerpiący swój byt materialny z kontrabandy tytoniu i spirytusu z carską ziemią. Mijamy ci chy i keniwy Zbrucz, nieświadomy tych walk co się tam toczyły. Ostatnie pamiątki cesarskie w postaci rozwalonych domów cel-

3

Bronisław Minkowicz Wysoczański.

## Eufila i Klazik.

(NOWELA).

(Ciąg dalszy).

Nemezis jednak jest ślepa i niema względów ani dla pici ani dla wdzięków. — Powstał popłoch i szalone zamieszanie z jednej strony, gdyż przy Klaziku żyła cała talanga ludzi — zaś radość z drugiej, że przyszedł wreszcie koniec na paskarzy. — Władze postanowiły Klazika wraz z kochanką stracić publicznie. Wnet zawiązało się konsorcjum, które wybudowało za miastem obrzydliwy trybunał dokona miejsca stracenijskiego. Władze zezwoliły z uwagi na to, że konsorcjum zobowiązało się zapłacić wysoki podatek od dochodu, oraz przyrzekło część dochodu na cele humanitarne.

Zainteresowanie tem widowiskiem było tak ogromne, że w legalnej drodze nie można było bileatów nabyć i musiano je kupować w pasku. Ceny kart wstępu dosięgały fantastycznych sum, płacono za nie po pięć set, a nawet i po tysiąc marek. O straceniu Klazika i jego kochanki kłazyły różne wie-

ści. Opowiadano, że egzekucya odwleka się z powodu, że rząd ma zamiar sprowadzić z Ameryki wycofane tamże, elektryczne maszyny do trawienia zbrodniarzy, które miało specjalnie użyć na paskarzy. aby przedłużyć ich męczarnie. Podobno maszyny te miały nadejść z transportem pranych mundurów dla wojska, lecz przysyłka opóźniła się przez to pranie, które wymagało bardzo wiele czasu. W końcu mówiono, że maszyny nie przyjdą z powodu trudności w zapłacie, Ameryka bowiem miała zażądać zapłaty w złocie. Wreszcie zaczęto tłumaczyć odwlekanie egzekucyi wpływem i pieczęcią Klazika i sprawa cała zaczęła trwać skandalem. Byli acy, którzy twierdzili, że Klazik z Eufila są już na drugiej półkuli. W międzyczasie wyszedł dekret ministra spraw wewnętrznych, wprowadzający na paskarzy karę śmierci przez ścięcie głowy na szafocie. Wreszcie ogłoszono dzień egzekucyi. Opinia odetchnęła.

Moja wrodzona wrażliwość nerwów wzdrzygała się na myśl o tem widowisku, więc nie poszedłem na nie. Nażalutem wyczytałem w jednym z pism codziennych sprawozdanie z egzekucyi p. t. „Ścięcie paskarzy”.

Po dłuższym wstępie o winach przestępców i szkodach wynikłych dla skarbu państwa i społeczeństwa gazeta pisała: Zbrodniarz Klazik i jego spółkownia kochanka

stanęli wobec sprawiedliwości na szafocie. Klazik okazywał spokój i pewność siebie. Na ustach jego drgał lekki grymas szyderstwa. Na zapytanie czy ma jeszcze jakie ostatnie życzenie poprosiło papierosa. Jego spółkownia ubrana w skromną lecz elegancką ciemną suknię, kobieta mądrej i pięknej urody i wrodzonym temperamentem była posagowo blada — twarz jej wyrażała kamienny spokój i rezygnacyę. Kat z zarzuconym czarnym kapturem na głowie tymczasem czynił przygotowania. Był to mężczyzna smukły, o żyłastych rękach i ruchach tygrysiach. Podobno był to jakiś cudzoziemiec — gdyż trudno było znaleźć osobnika, któryby się podjął tej roboty. Kat zawiązał najpierw chustką oczy Klazikowi a następnie jego spółkownię. Następnie wziął lewą ręką Klazika za kark i zgłębł go jak łydycę przyładając jego szyję do potężnego kłocia półmetrowej wysokości. Prawą ręką wznosił topór. I świsnęło ostrze w powietrzu. Prysnęła krew. Zaden jęk nie zamoczył panującego w napięciu nerwów ciszy. Ta sama scena powtórzyła się z błyskawiczną szybkością z kochanką Klazika.

Egzekucyi przypatrywały się niezliczone tłumy żądnej krwawego widowiska publiczności. Gdy miało usunąć oba ciała zbrodniarzy stał się niesłychany skandal, zasłó coś niewytłumaczonego”.

(C. d. n.).

nych. Ostra rewizja na moście. Wjeżdżamy do „Rosyi“, jak nasz furman objaśnia.

— Odrazu różnica kultury. Wiosek ma to. Drogi gorsze i tak widać z tradycyji gorzej utrzymane. Spotykamy parę wozów z chudobą. Widok ten nasze krytykę. Zaczyna się stracha parankazy, którzy „bładzi“ ze strachu poprostu sport uczynili z tej niecnej intrydze na tyłach. Spokój w okolicy zupełny. Spotykamy nowe oddziały wojska.

— O bliźniactwie wroni przed Kamieniem widać jest wiele cerkiewne, wychylające się z zar wzgardy. Ale to przedsmak. Miasto daleko. Po dobrej dopiero godzinie rozstoczył się malestatyczny naprawde wdok. Tym gmachów ukrytych wśród inorza nieleni. Ba miasta głowa starej twierdzy tu noskiej. Most nad daleko w dole płynąca rzeka. Kamienne brzegi o pąnnej wyniosłości. Na chwilę mający w przestrzeniach nasz fragment mostu wstającego we Fryburgu. Rosyjskim zwyczajem dobrze wybrukowana szosa, pnąca się pod górę — prowadzi do miasta. Jedziemy do komendy

miasta dla zasięgnięcia Jozyla. Szerokie w łice — typowy rynek rosyjski — a cerkiewa gośnocka. Tym żyłowsko ukraiński przebiegający się meina brudną ładą po ulicach. Masa ślepowi matychi niepozornych — z napisami polsko-ruskiemi — naturalnie ołdemia z warszawskiej — była między innymi politycznym. Zdanie to głosi człowiek uczdwy, którego nie można poadać o lewicowe sympatyje, a który jako dzielny koresowu działacz przed wojną położył duże zasługi dla sprawy narodowej specjalnie we wschodniej Galicyi. Ma prawo mówić.

Powiedzmy jasno: Posunięcie nasze pod Kijów odwało niebezpieczeństwo wojny w Małopolsce. Jest to dogmat nie podlegający zaprzeczeniu. To samo zmusza powtarzać Ukrainicy z którymi dzięki życzliwości naszych czynników miarodajnych miałem sposobność się zetknąć. Zapamiętajmy to dobrze. — Jutro ciąg dalszy. Ten list posyłam przez okazyje.

Kamieniec, 5. lipca.

czarki, P. Sinański, N. Plemianowski, N. Steinberg, W. Bader, C. Leluchin. — Przedstawiciele rosyjskiego Czerwonego krzyża w Polsce.

## Zbrodnie bolszewickie.

Polski Czerwony Krzyż przesłał do Komitetu Międzynarodowego Czerw. Krzyża w Genewie w sprawie okrucieństw bolszewickich na froncie następujący protest:

Niesłychane okrucieństwa, których się bolszewicy wciąż dopuszczają w stosunku do ludności cywilnej, jeńców wojennych, jak również personelu polskich instytucy sanitarnych, okrucieństwa, przypominające odległe wieki barbarzyństwa i epokę tortur, zmuszają Polskie T-wo Czerwonego Krzyża do odwołania się do sumienia i opinii publicznej świata cywilizowanego i do założenia przeciwko tym zbrodniom energicznego protestu przed Międzynarodowym Czerwonym Krzyżem, strażnikiem najelementarniejszych praw ludzkich i opiekunem ofiar wojny. Gwałcąc umowy, zawarte w listopadzie ub. roku z Polskim T-wo Czerwonego Krzyża, bolszewicy przed ewakuowaniem miast: Zytomierza, Berdyczowa i Kijowa, wzięli zakładników z pośród ludności cywilnej, wtrącili ich do lochów i później wysłali do najodleglejszych prowincyi Rosyi. W liczbie tych zakładników są również kobiety i dzieci, a przeszło 50-ciu zakładników zabrano z Kijowa i uprowadzono jako zwykłych przestępców kryminalnych.

Szlak odwrotu czerwonej armii jest zawsze usiany trupami, świadczącymi o rzezi i krwawych torturach: rozstrzelanych, zakłutych bagnietem, zarżniętych nożem, gwałconych a później dopiero uśmiercanych, powieszonych, zabitych uderzeniami szpicruty i bata, ofiar z wyprutymi wnętrznościami, spalonych żywcem, pochwartowanych, ofiar z wydartymi językami, uszami lub nosem odciętym, z oczami wybitymi, ze skórą w pasy pociętą i wyrwanymi kawałami ciała.

Oto pełen grozy obraz wszystkich okrucieństw, których się dopuszczają bolszewickie hordy, dając tem świadectwo sadystrycznego okrucieństwa żołnierzy czerwonej armii Trockiego. W m. Berdyczowie, które przez krótki przeciąg czasu było zajęte przez czerwoną armię, żołnierze bolszewicy w ciągu kilku godzin wyrznięli wszystkich rannych w szpitalu Czerwonego Krzyża, nie szcędząc ani życia ani czci personelu lekarskiego i siostr miłosierdzia.

Wbrew elementarnym zasadom wojny, ustalonym i uświęconym przez międzynarodowe konwencje, bolszewicy z zaciętością oddają się torturowaniu jeńców wojennych, celem uzyskania od nich wiadomości o operacjach wojennych. Pierwsze wieści, jakie nas doszły, głoszą, że w miejscowościach ewakuowanych ostatnio przez armię polską bolszewicy grabią i wycinają ludność polską, oddaną na łaskę i niełaskę żołnierza o instynktach spolonych.

Polskie T-wo Czerwonego Krzyża, bezsilne wobec tych czynów barbarzyńskich, a pełne troski o możliwość złagodzenia losu li-

## Głos wybitnych Rosyan do ludu rosyjskiego.

Polska walczy z bolszewikami, a nie z Rosją. — Walka toczy się z mordercami każdej wolności i każdej Ojczyzny. — O dwie świętości całej ludzkości: za wolność i Ojczyznę.

Rosyanie, przebywający w Polsce, a mający na czele Mereżkowskiego i Rodiczewa, wydali płomienną odezwę do ludu rosyjskiego, wyjaśniając, o co walka się toczy i jaki jest jej cel właściwy. Oto treść tego znamienitego dokumentu:

Zaszedł wypadek niezmiernie wagi. — Znaczenie wielkiej wojny na wschodzie nie dla wszystkich dotychczas było jasne. Część społeczeństwa polskiego, wiedząca, dzięki nieszczęsnej przeszłości, usprawiedliwioną nienawiścią do Rosyi, twierdziła, że wojnę prowadzi się nie z bolszewikami, lecz z Rosją. Tę samą błędną opinię podtrzymywali niektórzy hoła rosyjskich wygnańców, słabo orientujący się w obecnej sytuacji w Polsce. Tę nieświadomość wykorzystali rosyjscy niszczyciele-bolszewicy w celach najbezczelniejszych. Odstępcy i zdrajcy, odrzucający w teoryach swych naukę pojęcie Ojczyzny — poczęli wmawiać w ludność, że wojna z Polską jest ruchem patriotycznym, walką o Rosję. Obecnie wszystkie wątpliwości i nieporozumienia zostały rozwiane.

W rozkazie do armii i w wezwaniu Rady Obrony Państwa, podpisanem przez Wodza Naczelnego i Naczelnika Państwa, marszałka J. Piłsudskiego, powiedziano:

„Sami walcząc za swoją i innych wolność i teraz nie walczymy z narodem rosyjskim, lecz z systemem, który za prawo uznał panowanie terorem mniejszości nad większością, usunął we własnym kraju wszystkie swobody, doprowadził kraj swój do głodu i ruiny“. (Rozkaz naczelnego wodza).

Następnie: „Nie naród rosyjski jest tym wrogiem, wciąż nowe siły pędzącym do boju — wrogiem tym jest bolszewizm, który twardestwem jarzmem nowej, straszliwej tyranii, spętawszy lud rosyjski — chce narzucić z kolei ziem naszej, ziemi Kościuski i Traugut-

ta, ziemi świętych mogił i krzyżów — swe rządy mroczne i krwawe“. (Wezwanie Rady obrony państwa).

Po tych wyraźnych słowach nie zawaha się więcej sumienie narodu ani jego wola.

Polska-oswobodzicielka prowadzi wojnę nie z Rosją, lecz z mordercami każdej wolności, każdej ojczyzny i walka ta nabiera obecnie szerszego charakteru nie tylko narodowego, lecz także ogólnego: Polska walczy o siebie i całą ludzkość, za dwie jej świętości: za wolność i ojczyznę.

Ludu rosyjski! Rosyjscy wygnańcy, dalecy i bliscy, gnębieni przez bolszewizm w ojczyźnie, tem wielkiem więzieniu, pamiętajcie każdy strzał armatni z zachodu, to cios w żelazne wrota więzienia rosyjskiego. — Wiedźcie: idą ku nam do Rosyi oswobodziciele i są już blisko.

Żołnierze rosyjscy, nie „czerwoni“, jak zowią was wasi kaci — żołnierze rosyjscy, synowie ludu rosyjskiego, oszukani i opanowani przemocą — zrzućcie jarzmo. Pamiętajcie: strzelając do Polaków — strzelacie w serce waszej matczy — ojczyzny, ziemi waszej i w serce własnej wolności. Pamiętajcie: wojsko polskie i rosyjskie winno być spojone jedyną ideą, ażeby wspólnie iść na tych, którzy tak długo zabijali Rosję i teraz chcą zabić Polskę. Święta krew, polska i rosyjska, przelana za wolność, połączy obydwaj narody, niegdyś dzielone krwawą nienawiścią, w związek wieczny na chwałę całej ludzkości!

Borys Sawinkow, Dymitr Mereżkowskij, Gipsius gen. por., Gleszenapp, Rodiczew. prezes komitetu rosyjskiego w Warszawie, Filozofow. — Członkowie zarządu: I. Sołowiew, ks. Miesz-

cznych ofiar terroru bolszewickiego, niniejszem zwraca się do Międzynarodowego Czerwonego Krzyża z prośbą o interwencję w nadziei, że barbarzyństwa bolszewickie oburzają wszystkie umysły cywilizowane na tych, którzy uważają się za upoważnionych do stosowania bezgranicznej brutalności przemocy nad prawami moralności ludzkiej.

## Stańmy w Ojczyzny obronie!

Narodzie Polski, coś jęczał pod przemocą wroga!  
Ty, coś znosił katusze i ból przez wiek cały,  
Coś zakuty w kajdany, z więzień błagał Boga,  
O wolność dla Ojczyzny, o przyszłe dni chwały,  
Co własną krew ociekły pod knutem kozaka,  
Wileś się pod stopami najeźdźcy—tyrana,  
Za to tylko, żeś imię twe nosił Polaka,  
Ze twa ziemia po polsku była zaorana  
I za to, żeś po polsku uprawiał zagony,  
Na których wyrastają wciąż nowe nasiona  
I dojrzewają syny, by iść do obrony  
Ojczyzny i w proch zetrzeć wroga Jej

Za to, że na twej niwie polskie rosły kwiaty,  
Które szwały sek z ojców poległych za wiarę,  
Za pola, gdzie zastygły kwi polskiej szkarłaty,  
Gdzie młódź polska składała życie na ofiarę,  
Za mogiły obrońców, z pod których w niebiosy,  
Duchy przodków przeciągają powtarzając modłę,  
Słychać hasła, jęk bólu i błagalne głosy,  
Aby pomścić ich krzywdy, zdeptać przemoc podłą

Z mogił Ojców głos woła — Ocknij się  
narodzie!  
Niechaj pada brat bratu zgodne mocne dionie,  
Zarówno na południu, wschodzie i zachodzie.  
Pod hasłem: Jedność, stańmy w Ojczyzny  
w obronie!

Józef Romuald Kowalczyk,  
Starszy cechu Zgrom. Majstr.  
Szewskich w Lublinie.

## Burcew o pomocy dla Polski.

Agencja „Radio” podaje streszczenia artykułu Burcewa w gazecie „La Victoire” p. t. „Ocalcie Polskę”. Klęski, które spadają na Polskę — pisze publicysta rosyjski — są logicznym skutkiem jej błędów. Było to do przewidzenia. Dziś chcemy, aby Polska wiedziała, że pozostajemy z nią teraz, kiedy lęk ogarnia wszystkich, którzy kochają Polskę, podnosimy na nowo głos, gdyż kieruje nami czyste uczucie przyjaźni dla Polski i wołamy do aliantów: ocalcie Polskę. Trzeba, aby Polska doznała pomocy natychmiast. Ale Polska musi walczyć z bolszewikami bez ukrytej myśli o rozczłonkowaniu Rosyi. Trzeba, aby dla uniknięcia wszelkich nieporozumień Polska sprzymierzyła się ze szczerymi wrogami bolszewików — patriotami rosyjskimi. Tego rodzaju alians zapewni zgniecenie strategiczne bolszewizmu i zbawienie Polski i Rosyi.

# Francja wobec sytuacji militarnej Polski.

**Sytuacja pełna powagi. — Jeśli front wewnętrzny wytrzyma, sytuacja może być szybko opanowana. — „Trzeba poprzeć militarnie Polskę!” Polska to klucz do sytuacji na Wschodzie. — Plotki o upadku Mińska i Lwowa. — Akcja zacznie się z końcem lipca (1?).**

Sytuacja militarna Polski, pełna powagi obudziła niezwykle żywe echo zagranicą, — zwłaszcza w prasie francuskiej. Już dawno kwestya polska, sprawa grożącego Polsce niebezpieczeństwa nie była tak żywo i wszechstronnie komentowana w Paryżu, — jak w tej chwili. Wszystkie poważne organy prasy francuskiej poświęcają dziś Polsce obszernie artykuły.

„Journal des Debats” z dnia 4 lipca omawia w artykule p. t. „Polska i koalicja” obecną sytuację Polski. Polska natknęła się na poważne trudności. Spotkała ją to, co już było udziałem Karola XII, czy Napoleona I, choć i dalszych przykładów nie brak.

W ostatnich dniach sytuacja strategiczna nieco się poprawiła. Powstała Rada Obrony Państwa, analogiczna do francuskiej Komitetu wojennego. Równocześnie armia polska walczy zacięcie i na pewnych punktach z sukcesem. Jeśli żadna agitacja wewnętrzna nie utrudni obrony narodowej, czego można się spodziewać, jest możliwe, że sytuacja będzie bardzo szybko opanowana.

Jest faktem, że siła oporu frontu zewnętrznego zależy od dobrej postawy frontu wewnętrznego. Zwłaszcza w wojnie z bolszewikami. Wiadomości z Brukseli głoszą, że Polska zwróciła się do koalicji o pomoc i zarządza współpracę militarną, przy czem Foch wypracował raport w tej sprawie. — Pominawszy wszystkie względy uboczne, trzeba dziś — co jest gwałtownym nakazem chwili — militarnie poprzeć Polskę i zarządzić momentalnie to wszystko, coby Polskę zabezpieczyło przed grozą bolszewizmu.

Jesteśmy szczęśliwi, że możemy skonstatować, iż „Daily Chronicle”, wyrażający zwykle opinie kółła otaczającego Lloyd George’a, oświadczył otwarcie, że koalicja nie mogłaby dopuścić do tego, by Polska kluczem do sytuacji na wschodzie, mogła być pokonana przez triumfujący bolszewizm.

Polska silna i kwitnąca jest koniecznością dla zdrowia i spokoju Europy.

„Echo de Paris” poświęca w ostatnich swych trzech numerach obszernie artykuły militarnej sytuacji Polski. W artykule „Brukseli przeciw Polakom” stwierdza autor, że

Polacy zajmują na północ od Prypeci pozycje korzystniejsze, niż mieli to austriacy i Niemcy w 1916 r. Umocnieni w centrum Polscia i panując nad rzadką siecią kolei, — którą rozporządza ta okolica, Polacy mogą każdej chwili wziąć Rosyan we dwa ognie, jeśli ci zbyt daleko posuną się w kierunku Galicyi.

W następnym artykule p. t. „Sytuacja Polski jest poważna” podaje „Echo de Paris” pogłoski podawane, jak zawsze, w pierw przez organy niemieckie, w tym razie przez „Ostpreussische Ztg.” o zajęciu Mińska przez bolszewików, tudzież o relacji „Daily Mail” o upadku Lwowa. Obie te pogłoski uważa prasa francuska za zmyśnione i każe je ozywać z całą rezerwą.

Chodziło tu Niemcom o wywołanie odpowiedniego nastoju w czasie konferencji w Spa. Równocześnie jednak w numerze z 5 lipca korespondent „Echo de Paris” donosi, że odbywają się alarmujące ruchy wojsk niemieckich w Pruszech Wschodnich, oraz przygotowania militarne rządu litewskiego, działającego w sochuzie z Niemcami. Wielkie masy broni i amunicyi, z przeznaczaniem dla Litwy, przechodzą odgrodę przez granicę litewską. W Wilkominerzu działa szkoła transmabinów maszynowych, oficerowie Eckhardt, Petersdorf i Vogel organizują 7 i 8 pułki piechoty litewskiej i 1-szy pułk kawalerii. Sztab generalny litewski ma 14 oficerów niemieckich. Parkiern lotniczym w Kłajny kierują lotnicy niemiecy, ogółem około 300 oficerów niemieckich współpracuje z armią litewską.

W Kownie zapewniono, że krutki wojenne przeciw Polsce rozpoczyna się z końcem lipca.

Niema najmniejszej wątpliwości, że istniejące ciche porozumienie germano-bolszewickie, w którym współudziałem jest także Litwa

„Matin” z dnia 4 lipca podaje mapę Galicyi Wschodniej i omawia sprawę rekrutacji wzięcia przez bolszewików Lwowa. Mówiąc o niesprawdzonej tej pogłosce, — twierdzi, że nie jest to jednak wyłączone, skoro dowodzi tu sztab rosyjski, który już raz zdobywał to miasto w intencji do wypowiedzenia wojny.

### Ostrzeżenie.

Ktokolwiek będzie rozstawał nie prawdziwe wieści jakoby był ożeniony rzekome w Warszawie i inne połączę go do odpowiedzialności sądowej. Józef Kuźma-Kuźnierski. 17982

Mydła toaletowe francuskie

angielskie, włoskie, holenderskie, oraz mydła toaletowe własnego wyrobu — poleca 12913

PERFUMERYA „ALBA”, Lwów, Bałcha 21

NERPA

LWÓW, al. Legionów 17.  
poleca kufry, walizki,  
torby i wszelkie przybory do podróży. 17565

Parcelacje i wszystkie inne pomiary przeprowadza szybko i z tymczasem

SZEININGER 14231  
sądowo upoważniony geometa w Brzecku.

# W służbie Ojczyzny.

**WSZYSTKO DLA FRONTU.** Żadnych odepzw! Nie czas na słowa — wzywamy do czynu! Złóżcie podatek po 2 marki od okna. Podatek przyjmuje Sekretaryat Związku Stowarzyszeń: „Wszystko dla frontu“, od godziny 10—1, i 4—7, Plac Akademicki.

**KS. ARCYBISKUP HRYNIEWIECKI Z WILNA**, bawiąc w przejeździe we Lwowie poczuwa się do obowiązku i składa 1.000 Mk. podatku, wyrażając żąd, że wielki i stan biskupi nie pozwalają Mu stanąć w szeregu.

**ZBIÓRKA.** Dnia 15. lipca odbędzie się zbiórka uliczna na rzecz „Wszystko dla frontu“. Panie, które zgłosiły się do pracy, raczą stawić się w lokalu Związku, plac Akademicki l. 1, w godz. od 10—1 i 4—7 we środę, 14 b. m., celem przygotowania odznak. Puszki wytkrawać się będą tamże we środę, między 5—7 popołudniu.

Rtm. **KRYNICKI TADEUSZ** objął dowództwo jazdy przy detachment rtm. Abrahamia.

Koszary chwilowo mieszczą się w szkole Sobieskiego 1, brama II, piętro, przy ul. Zamarynowskiej.

**ZWIĄZEK WŁAŚCICIELI DRUKARŃ W GALICJI ZACHODNIEJ** uchwalił jednogłośnie przyjąć z pomocą powołanym do obrony Ojczyzny, a utrzymującym rodziny Polecił członkom Związku wypłacanie rodzinom powołanym zapomogi po 200 Mk. tygodniowo, która otrzymują tak ochotnicy jak i powołani. Wpłata następuje za przedłożeniem świadectwa służby wojskowej na ręce członka rodziny upoważnionego do tego pisemnie przez powołanego. Zapomoga blaską uchwała Związek ma 3 miesiące. Pierwsza wypłata nastąpi w sobotę, 17. lipca br.

**WSZYSCY CZŁONKOWIE B. POLSKIEJ ORGANIZACJI WOJSKOWEJ**, bez względu na swe zgłoszenie w innych oddziałach ochotniczych, zameldują się w Komendzie placu P. O. W. ul. Krasińskich l. 1 w środę 14. lipca o godzinie 10 rano.

**LANOWSKI**  
Komendant Okręgu P. O. W.

**PROLETARIAT WARSZAWY WZYWA DO BRONI.** (PAT.). Wczoraj popołudniem odbył się przy ul. Karowej obywatelski wiec robotniczy, urządzony przez narodowy związek robotniczy, w udziałem około 8.000 osób. Proletariat Warszawy, który w okresie kilku lat nie wolno krwawił z trudem walczył

o wolność narodową i sprawiedliwość społeczną, wzywa swoich braci robotników, aby ci z nich, którzy zdrowi i silni, pospieszyli w szeregi armii ochotniczej, a dładzy, którzy zostaną w kraju, wzmożoną swą pracą na kolejach, w fabrykach i warsztatach zapewnią całkowicie zaspokojenie materialne potrzeb walczących armii.

**„ZWIĄZEK STRZELECKI“** wzywa wszystkich obywateli, którzy chcą objąć służbę obywatelską w mieście, do masowego wstępowania do Związku, który taką służbę organizuje:

Lokale warszawskie „Związku Strzeleckiego“ LWÓW.

- 1) Komenda Związku Strzeleckiego, ul. Ossolińskich 14, H. p. od 9—1 i od 3—7;
- 2) Dla kawalerzystów i arcystrzeleckich szkoła św. Anny od 10.30 do 1 i 3—6. Kierownik ob. Hurka Stanisław b. organizator i. oddz. „Wilków“;
- 3) Firma „Solidarności i Wiśniewski“ ul. Trybunałski od 9—1 i od 4—5;
- 4) Szkoła Staszica bródka, Podwale — od 4—7-miej;
- 5) Szkoła Komarńskiego, ul. Leona Sapiehy — od 9—1 i od 3—5;
- 6) Szkoła św. Elżbiety ul. Zielona — od 9—1 i od 3—6.

Tymczasowym komendantem na okrzę Sedowej Wieszni został mianowany ob. Perski Rudolf.

Adres: Biuro warszawskie „Związku Strzeleckiego“, Szkoła Wieszni.

## INWALIDZI POLACY!

Ojczyzna nasza od chwili odzyskania wolności do dnia dzisiejszego w wznaganiu się z zewnątrz i wewnątrz wrogami powołała w szeregi najlepszych swych synów, jednakowoż wróg dotychczas niepokorzony i grozi nam zalew bolszewizmu, który pod fałszywym hasłem gwałci najświętsze prawa ludzkości i kultury narodów.

Przeto wzywamy Was wszystkich którym dobro Ojczyzny leży na sercu do jawienia się na Wiecu który odbędzie się dnia 14. lipca o godzinie 6 wieczorem w lokalu Stowarzyszenia przy ulicy Ochotnicki l. 1. Przewodzący: W. Stawarski, sekretarz, A. Maguder, przewodniczący. R. Szeffler, Harasimowicz.

## MIESZCZANIE LWÓWSCY WOBEC POWAŻNEJ CHWILI.

Na wczorajszym posiedzeniu Polak. Str. Miesz. lwowskiego postanowiono skierować oddział około 1000 ludzi i oddać go do dyspozycji władz wojskowych. Zgłoszenia przyjmują Strzelcy.

## „POLSKIE STRONNICTWO MIESZCZAŃSKIE“

wzywa wszystkich swoich członków do Służby. Potrzebni są wszyscy. Kto w tej chwili nie odda się duszą całą służbie narodowej, kto nie znajdzie dla siebie odpowiedniej pracy i pola działania nie będzie mógł nigdy śmiało spojrzeć w oczy

swych braci. Nie dyskutować w tej chwili, ale działać trzeba, trzeba łączyć się i wspólnym wysiłkiem zwalczać technokratów, usurwaczy, łepić wszystkich co gasi ducha. Jedno pragnienie musi przejać wszystkich: Zapewnienie niepodległości naszej Ojczyzny, jedno dążenie: Słuszne ustalenie granic naszego Państwa, jedna wiara: Ojciec Boski i zwięść słusznej naszej sprawy, i jedna chęć: Oddanie współdziałanie w tej wielkiej chwili dziejowej. Ojczyzna w potrzebie żąda dziś od swych dzieci ofiary siły i mienia. Prawy mieszczanin ani chwili ociągać się nie może. Organizacya Legii Ochotniczej i Armia Ochotnicza czekają na mieszczaństwo. Skarb Państwa wymaga wydatnego zasilenia.

Członkowie Stronictwa starzy i młodzi mężczyźni i kobiety! Spełnijcie wasz obowiązek a spełniacie go w myśl starych, nigdy niezapomnianych tradycji mieszczaństwa polskiego rychło, ochotnie i skutecznie.

Rada Naczelna Polskiego Stronictwa mieszczańskiego.

Przewodzący wszystkich Organizacji mieszczańskich zapraszają swych członków na zebranie, które odbędzie się w sali Towarzystwa strzeleckiego w środę dnia 14. bm. o godz. 7 wieczorem.

## NADESLANE.

# Dziś PREMIERA

w „Marysience“ i „Koperniku“

Od wtorku 13. bm. aż do odwołania wielkie arcydzieło filmowe w 5 akt. p. t.

# Ofiara namiętności

W głównej roli: 18006

# Bernd Aldor.

**Kto się poci ???**  
Niechaj kept „**PEDIN**“  
marki „**Le Herax**“.  
Środek przeciw poceniu się ręk, nóg i pachwin!!! 17906  
Wielki stoik 25 Mk — mały stoik 14 Mk.  
Laboratorium chemiczne „**LE HERAX**“  
Lwów, ulica Asnyka 2.

**„APOLLO“**  
Dziś po raz pierwszy  
Nowość! Film rozrywkowy!  
**BÓL ŻYCIA**  
współczesny dramat w 5 aktach z życia arystokraty rozrywkowej.  
W. Przebyszowska w roli głównej.

**DO KUPCÓW, PRZEMYSŁOWCÓW I RĘKO-  
DZIELNIKÓW.**

W ciężkiej chwili, gdy od wschodu szlakiem dawnych hord tatarskich prze ku granicom Państwa naszego wróg wszelkiego ładu i porządku, stał się jak jeden mąż w obronie zagrożonej Ojczyzny, w obronie naszej kultury.

Niechaj nikt się nie ociąga od spełnienia obowiązku wobec Ojczyzny.

Zdrowi, zdolni do broni niech spieszą w szeregi walczącego naszego wojska.

Obeznanii z pracą w etapach i w biurowej służbie wojskowej, o ile sily ich nie pozwalają na służbę frontową, niechaj zgłaszają się w komendach dla objęcia odpowiednich stanowisk.

Wesprzyjmy Państwo pieniędzmi, skupując pożyteczną odrodzenia i dopomóżmy Ojczyźnie w ten sposób do uzyskania potrzebnych zasobów pieniężnych.

Każdy niechaj pamięta o żołnierzu walczącym na froncie i niechaj nikt nie skąpi darów w naturze, a zwłaszcza rzeczy potrzebnych dla ekwipunku żołnierskiego.

Izba handlowa i przemysłowa we Lwowie.



**OJCZYŻNA W NIEBEZPIECZEŃSTWIE!**

Straszny ten okrzyk brzmi dzisiaj w całej Polsce. Powinien napelnic nie tylko uszy, lecz przede wszystkim serca. Nie czas na targi, na prawowanie. Wszyscy muszą stanać do apelu. Odrzucona niechaj będzie miara wszelkich ofiar. Wszyscy — wszyscy! Ote jedynym hasłem, którym dzisiaj kierować się potrzeba i należy.

W myśl tego hasła zwracamy się do Wasz Ziemianie Małopolscy. Synowie Wasi już nie od tyłu stoją w pierwszych szeregach walczących. Ci którzy nie jeli się jeszcze szablami swych Ojców, uczynia to z pewnością niezwłocznie. Ale do końca niezbędnej ofiary i tak jeszcze będzie daleko. Obok krwi potrzeba bowiem ofiarować jeszcze i mienie. Bez względu na jego wartość, na czas, na stosunki, potrzeba, abyście Ziemianie niezwłocznie spieszyli z ofiarowaniem zagrożonej Ojczyźnie wszystkiego, czego do skutecznej obrony swojej potrzebuje. Więc nie tylko pieniądze na pożyczkę, ale przede wszystkim pomoc w naturze, koniach, wozach, uprzęży, broni i wogóle we wszystkim, co znajduje się w Waszym posiadaniu, a czego wojsko w polu koniecznie potrzebuje.

O konieczności największych ofiar przekonawac was nie będziemy. Wszak każdy rozumie, że Ojczyźnie siebie daje i swoim dzieciom.

Zgłaszajcie wszystkie ofiary do nas i oczekujcie na odebranie ich na miejscu przez powołane w tym celu, którym Wasze zgłoszenia będziemy natychmiast komandowali.

Nie zwlekajcie! Każdy dzień, każda godzina drogie! Ojczyzna w niebezpieczeństwie! Czyż możemy wobec tego myśleć o czym innym, jak o zażegnaniu tego niebezpieczeństwa?

Kraków, dnia 10 lipca 1920 r.  
Prezdyum Zjednoczenia Ziemian: Prezes Adam Stachnicki; Sekretarze Antoni Petecki, dr. Jan Włodarski; Wiceprezesi: Zbigniew Horodyński, Jan Mycielski, Stefan Myczkowski.



**DO ODDZIAŁU ROTMISTRZA ABRAHAMIA**

złosci się i zgłaszają się w dalszym ciągu zdolni do służby frontowej artyści, literaci i dziennikarze lwowscy. Biuro zaciągów ul. Kopernika 20 parter na lewo.



**WSZYSTKIE ORGANIZACJE ZAWODU APTEKARSKIEGO**

wzywają swoich członków, zarówno właścicieli jak

i współpracowników, do przybycia na spotkanie, które odbędzie się w srode dnia 14. bm. o godzinie w pół do 9 wieczorem do lokalu Izby Aptekarskiej ul. Mikolajaja 15.

Potrzebna obecność najliczniejszego grona, celem porozumienia się w sprawach ogólnymarszewych.



**DIAR UKRAINCÓW NA ARMIE OCHOTNICZA.**

Wojskowa ukraińska misja dyplomatyczna w Warszawie ofiarowała 20.000 karbowanców na cele armii ochotniczej gen. Hallera z następującym listem:

Do Pana J. Hallera generała zbroi.

Ne majuczcy zaraz zmojy przyjniaty, jak ranijsze, aktywnu uczasť w borotbi z katami bolszowikami, zaklatymy worohamy Waszoi i naszoi wolnosti i nezaleznosti, korystujuczys spokojnym zytiam u Warszawi, rachujz sebe obowiazany daty na potreby formujuczysia pod Waszym kerownym towom bratnoj dobrowolczoi armii choc skromnu alez wid szczyroh, sercia dopomohu.

Chaj pomahaje Wam Boh! Chaj zywe Wina i Wefyka Pojszeza! Chaj zywe Wina Ukrainai!

B. Wilnyj Kozak b. Holownyj Inzhenir Zytomyrsko; Brujy wjisk U. N. R. zaraz Uniadowec Wjiskowej Selci Ukrainkoj Dyplomatycznoj Misji w Rzeczypospolitj Polskj.

Wojsko — Antoniewicz.

Dotatok 20.000 karbowanciw.



**SOKOLNIKI PRZODUJĄ!**

W niedzielę odbył się w Sokolnikach impozujący wiec włościański — wzywający do wstąpienia do armii ochotniczej.

Uchwalono broń zagrożonej Ojczyzny aż do ostatniej kropli krwi. Przeszło 200 młodych odeszło w poniedziałek do wojska jako ochotnicy — reszta uformowała miejscową legję zbrojną pod komendą Tadeusza Czarnieckiego. Oby przykład Sokolnik poruszył i nas!



**WYDZIAŁ IZBY LEKARSKIEJ**

uchwalił na posiedzeniu w dniu 7. lipca w imieniu własnym i lekarzy do Izby przy należnych oddać się do rozporządzenia Naczelnego Dowództwa Wojsk o czym Prezydium Izby zawiadomilo szefa sanitarnego D. O. G. podejmując się równocześnie współdziałania w akcji organizacyjnej. W myśl tej uchwały wzywa Izba lekarzy niepozostających w czynnej służbie wojskowej do zgłaszania się w biurze Izby w godzinach urzędowych (Lindera 5).



**DOWÓDZTWO ODDZIAŁÓW MAŁOPOLSKIEJ ARMII OCHOTNICZEJ**

otrzymało pismo od Krajowej Szkoły Rzemiosł w Kamionce Strumiłkowej którym Instytucja ta cały personel szkoły wraz ze wszystkimi uczniami oddaje do dyspozycji wymienionego Dowództwa jako jednostkę fachową. Instytucja ta pragnie pracować wyłącznie dla Wojska bez żadnych swiat i wakacyj i wykonywać wszelkie roboty wchodzące w zakres kolejarstwa, kowalstwa, stolarstwa i lakiernictwa.

**ROBOTNICZY WARSZTATÓW SAMOCHODOWYCH 6-tej ARMII**

ul. Na Błonie 3, zobowiązali się pracować 5 godzin nadobowiązkowe w niedzielę pieniądze zaś należne im za tę robotę przeznaczyli na fundusz Armii Ochotniczej do dyspozycji Brygadyera Maczyńskiego.

GARBIEŃ por. adi.

**POWSTAŃCY ZŁASZAJĄ SIĘ DO SŁUŻBY POMOCNICZEJ.**

Uczestnicy powstania r. 1863/4 uchwalili gotowość wstąpienia tak we Lwowie jak i na prowincji do pomocniczej służby publicznej takiej w obecnej ciężkiej dla narodu chwili można od nich wymagać, a spis imienny osób będzie sporządzony i oddanym władzom daną do dyspozycji.



**DO LWOWSKICH AKADEMIKÓW!**

W wykonaniu rozkazu D. O. G. Lwów, którą objęło władzę nad wszystkimi organizacjami pomocniczo wojskowymi wzywa się wszystkich kolegów, słuchaczy wyższych uczelni (Uniwersytetu, Politechniki, Akademii weterynaryj, Szkół lasowej i Akademii handlowej) we Lwowie przebywających obecnie na prowincji, ażeby bezzwłocznie zgłosić się do służby w Armii, ewentualnie w miejscowych organizacjach wchodzących w skład O. ochotniczej Legji Obywatelskiej.

Kolejdy przebywające poza obrębem wschodniej Małopolski, a więc w miejscowościach gdzie nie organizuje się O. L. O. mają natychmiast przybyć do Lwowa i zgłosić się w Egzekutywie akademickiej, o ile nie zgłosili się do służby w Armii.

Sekretaryat żeński Egzekutywy akademickiej wzywa wszystkie koleżanki, studentki Uniwersytetu lwowskiego, przebywające obecnie na prowincji, ażeby w myśl odezwy Naczelnego Wodza i D. O. G. zgłaszały się natychmiast do służby pomocniczej w miejscowych Komendach wojskowych, względnie organizacjach wojskowo-obywatelskich.

Odnosne powiadczenia będzie bezwzględnie wymagane przy wpisach.

Akademicka Egzekutywa Plebiscytowa Lwów.

**Ukraińcy na Dalekim wschodzie.**

(rs) „Wpered“ donosi, iż w tych dniach przyjechał do rządu Ukr. Nar. Republiki pułkownik Steszko, przedstawiciel Ukrainy na Dalekim Wschodzie. Pułkownik Steszko był sekretarzem wojsk. spraw „Krajowej Rady Ukr. na Dal. Wschodzie“ w Władywostoku. Na czele tej Rady stoi obyw. Hłuszek-Mowa.

**Konferencya ukr. Narodowej Partji w Mohylowie.**

(rs) Organ Ukr. Nar. Partji „Holos“ donosi: W zeszłym miesiącu odbyła się w Mohylowie Podolskim powiatowa konferencya Ukr. Nar. Partji, na której wygłoszono referaty o międzynarod. stanowisku Ukrainy, obecnej sytuacji, sprawach agrarnych itd.

W referacie o stanowisku międzynarod. Ukrainy podniesiono, że Europa zaczyna interesować się Ukrainą, jako ziemią, która dać może chleb i surowiec dla przemysłu europ. Gdyby Europa zobaczyła, że ukraiński rząd niezdatny jest do utrzymania się przy władzy, sama weźmie się do uprządkowania spraw na Ukrainie.

**Z Sowieckiej Ukrainy.**

(rs) Wedle doniesień pism ruskich — angielska komisja robotnicza po powrocie z Moskwy poinformowała „Daily Express“ o proklamowaniu przez sow. Rosję niezależnej Ukrainy. Komisarz sowietów moskiewskich Kamieniew powiadomił przedstawicieli angielskich robotników o przyznaniu Ukrainie niezawisłości w granicach, zakreślonych plebiscytem. Wschodnia Galicya również (?) ma rozstrzygnąć swą państw. przynależność za pomocą powsz. głosowania.

## Sprawa natychmiastowych rokowań o zawieszenie broni z Rosją sow.

Wiedeń. (Tel. od nasz. koresp.) Wedle telegramu paryskiej „Petite Parisienne” ze Spaa, premier Grabski wysłał do Warszawy telegram do Naczelnika Państwa z propozycją natychmiastowego wdrożenia rokowań o zawieszenie broni z Rosją sowiecką.

## Rząd sowiecki gotów wstrzymać ofensywę przeciw Polsce.

SZTOKHOLM. (Tel.) „Daily Telegraph” donosi, że rząd angielski otrzymał z Moskwy propozycję, w której rząd sowieckiej Rosji oświadcza, że jest gotowy wstrzymać ofensywę przeciw Polsce, jeżeli koalicja uzna rządy sowieckie i zgodzi się na zwołanie konferencji pokojowej z udziałem reprezentantów rosyjskiego rządu sowieckiego.

## Krwawe walki na północnym froncie. — Na południu sytuacja niezmieniona.

WARSZAWA. Komunikat sztabu generalnego z 12 b. m.

Na południe od Święciana ożywiona działalność wywiadowcza. W rejonie Mołodzieczna wzięta została walka. Oddziały nasze ustępują krok za krokiem w ciągu walce z za jadle atakującymi dywizjami nieprzyjacielskimi. Po ciężkiej nocnej walce nieprzyjaciel zajęł Mińsk. Nasze wojska zgodnie z rozkazami wycofały się na zachód od tego miasta. Na południe i wschód od Mińska grupy naszych wojsk pod dowództwem pułk. Kaliszka w zaciekłych walkach z atakującymi oddziałami przeciwnika, zadały mu ciężkie straty. Osmnaście dywizyj strzelców sowieckich została w tych walkach, prawie zupełnie rozbita. 66-ty pułk tej dywizji, który przedarł się na tyły naszej grupy, został przez dwa nasze bataliony wraz z jednym szwadronem doszczętnie zniszczony.

Na Polesiu oddział 35 pp. zdecydowanymi kontratakami rozbił w rejonie stacji

Ptycz atakujące kolumny bolszewickie, a następnie przy pomocy rezerw i pociągu pancernego zajęł budkę kolejową na wschód od Myszynki, zmuszając całą grupę bolszewicką do panicznej ucieczki.

Ataki nieprzyjacielskie, prowadzone przy pomocy statków pancernych wzdłuż Prypeci w rejonie Tetrykowa i Grodyszcze rozbiły się o opór naszych oddz. 25 pp. który odparł zaciekłe ataki bolszewickie, prowadzone na miejscowość Mała Wenbeza, na zachód od Sarn. Pułk ten przeszedł następnie do kontrataku i znaczne wzięł zdobycze wojenne, — których jednak nie zdołał wywieźć z powodu braku środków transportowych.

W rejonie Równego nieprzyjaciel po klęsce, poniesionej 10 b. m. zachowuje się bieżnie. Dalsze ataki nieprzyjaciela na Dubno odparto.

Na południu ożywiona działalność wywiadowcza.

Kulski.

## Pośrednictwo Włoch w sprawie pokoju Polski z Rosją sow.

BERLIN. (Telef. od nasz. koresp.). „Frankf. Ztg.” podaje telegram „Idea Nationale”, wedle którego Włosi zaofiarowali się pośredniczyć między Polską a Rosją sowiecką na zasadzie samookreślenia narodów, mieszkających między państwem polskim a Rosją sowiecką.

## Plan wspólnego ataku litewsko-niemieckiego na Polskę.

WARSZAWA (Telef. od naszego kor.). Z Paryża donoszą: „Echo de Paris” donosi, że wieści o wzięciu Mińska i Lwowa przez bolszewików rozsiane były przez Niemców, którzy w ten sposób wpłynąć chcieli na stanowisko aljanów w Spaa. — Zarazem zwraca uwagę na knowania niemiecko-litewskie w Kownie i w Prusach wschodnich. Mimo obecności komisji koalicyjnych w Kownie i Kłajpedzie, Niemcy ołbrzymie ilości broni przewożą na Litwę. We Wilkowieżu funkcjonuje szkoła karabinów maszynowych

prowadzona przez Niemców. 6-ty i 8-my pułk piechoty i 1 pułk jazdy litewskiej pozostaje pod rozkazami Niemców: Petersdorfa, Eckhardta i Vogla. W Szawlach stoją 2 pancerniki niemieckie. Sztab litewski liczy 14 oficerów niemieckich. Lotnictwo prowadzi Meisen i Koks. Liczba oficerów niemieckich wynosi 300. Wspólny atak litewsko-niemiecki na Polskę planowany jest na koniec lipca.

Wedle dziennika francuskiego porozumienie Litwy z Niemcami nie ulega kwestyi, koalicja nie może zostać obojętną, wobec tego i Litwini przegrali swą sprawę wobec niej.

## Dynamit na linii kolejowej Warszawa-Żyrardów.

WARSZAWA (PAT). Pierwszy komisarz policji kolejowej w Skierniewicach zawiadomił komendę policji państwowej w Warszawie, że na szlaku kolejowym Warszawa—Żyrardów znaleziono blisko 4 pudy dynamitu w opakowaniu różowym, mającym wygląd cykoryi. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że znaleziony dynamit przygotowany został przez rodziny bolszewików celem uszkodzenia jednej z najważniejszych linii kolejowych w Polsce.

## Foch nie uważa położenia armii polskiej za bardzo poważne.

PARYŻ (PAT). Havas. Korespondent „Matina” podaje ze Spaa, iż sprawa polska omawiana była wczoraj wieczorem. Dziennik twierdzi, że marszałek Foch wyjedzie ze Spaa do Paryża celem wypracowania dyrektyw, które należy przedłożyć Polsce. Foch w wywiadzie z przedstawicielem „Matina” oświadczył, iż położenie armii polskiej nie jest tak bardzo poważne, oraz że bolszewicy nie są zdolni do dalszej ofensywy.

## D. O. G. w Krakowie ogłasza sądy doraźne.

(PAT). D. O. G. w Krakowie ogłosiło, że zarządza na podległym mu obszarze postępowanie doraźne za zbrodnię dezercji i dawanie pomocy do naruszenia wojskowych obowiązków służbowych. Kto po ogłoszeniu tego rozporządzenia stanie się winnym jednej z wymienionych zbrodni, będzie stawiany przed sądem doraźnym i ulegnie karze śmierci przez rozstrzelanie.

## Manifestacja żołnierzy polskich w Warszawie.

WARSZAWA (tel. od nasz. koresp.) Wczoraj ulicami miasta przechodził oddział żołnierzy polskich z muzyką wojskową na czele. Niesiono wielki transparent z napisem: „Do syć krzyku patriotycznego! Za broń i w pole!”

## Konferencja Grabskiego z Fochem.

PARYŻ, 12. lipca. (PAT.) Havas. 10. b. m. Dziś rano polski prezydent ministrów Grabski odbył konferencję z marszałkiem Fochem, na której porozumiewano się co do zarządzeń mających umożliwić przyścisłe Polsce z pomocą. Następnie p. Grabski porozumiewał się z ministrem Beneszem co do Śląska Cieszyńskiego.

## Polska prosi o interwencję.

PARYŻ, 12. lipca. (PAT.) Havas. Wczoraj po południu premier Grabski miał konferencję z Millerandem i Lloydem Georgem w obecności Focha. Zwrócił się z prośbą o interwencję, aby nie dopuścić do tego, iżby wskrzeszona Polska została zniszczona przez bolszewików. Sprawa polska nabiera w tej chwili pierwszorzędno znaczenia i wy-

suwa się na pierwszy plan w naradach naczelników rządów sprzymierzonych mocarstw.

## Rządy koalicyjne zażądają pomocy od parlamentów.

PARYZ. (PAT.). Havas. Korespondent „Petit Parisien” donosi ze Spaa, że rządy francuski, angielski i włoski gotowe są przedstawić w parlamentach sytuację, w jakiej znajduje się Polska, aby zażądać dla niej pomocy.

## Litwini wezmą udział w konferencji państw bałtyck.

WILNO. (PAT.). Rząd litewski otrzymał od rządu łotewskiego zaproszenie na konferencję państw bałtyckich 10. b. m. w Rydze. Rząd litewski postanowił zaproszenie przyjąć.

## Ludność Wilna masowo zgłasza się pod broń.

WILNO. (PAT.). Pod wpływem wiadomości z frontu Wilno ujawnia zdecydowaną wolę obrony przed nieprzyjacielem. Dowództwo wojskowe, Rada m. i cały szereg organizacji społecznych wydały odezwę, nawołującą ludność pod broń. Do biur werbunkowych napływa mnóstwo ochotników obojga płci. Po krótkim przygnębieniu panuje w mieście zupełny spokój.

## Wilno bronić się będzie do ostateczności!

WILNO. (PAT.). General Boruszczak, dowódca grupy, wydał rozkaz, wzywający wszystkich obywateli, aby w myśl rozkazu Naczelnika Państwa — chwycili za broń w obronie zagrożonego Wilna, zapewniając, że Wilno będzie bronię do ostateczności i że broni i amunicji jest podostatkiem.

## Anglia żąda uznania przez Polskę niepodległości Litwy wraz z Wilnem.

„Times” z 5. b. m. podaje następującą sensacyjną wiadomość:

Rząd angielski wyraził życzenie, aby Polska uznała niepodległość Litwy wraz z Wilnem i aby starała się wejść w przyjazne stosunki z państwem litewskim.

(Uznanie faktyczne niepodległości Litwy przez Polskę już przed kilku dniami — jak donieśliśmy w telegramach — nastąpiło. — P. R.).

## Dziennikarze na usługi wojska.

WARSZAWA. (Tel. od nasz. koresp.) Dziś będzie wydany rozkaz wiceministra wojny gen. Sosnkowskiego, mobilizujący wszystkich dziennikarzy Rzeczypospolitej do służby pomocniczej wojskowej. Jako organ wykonawczy uznano komisję mobilizacyjną, utworzoną przez syndykat dziennikarzy polskich w Warszawie. Komisja ta rozpocznie dzisiaj rejestrację dziennikarzy.

## KTO NIE KUPIŁ POŻYCZKI ODRODZENIA POLSKI, TEN NIE PRAGNIE TEGO ODRODZENIA.

## Pogłoski o znacznych ustępstwach gospodarczych i terytorjalnych Polski.

(Wieści o odstąpieniu monopolu naftowego i węglowego Anglii. Rzekome koncesje na rzecz Litwy).

WARSZAWA. (Tel.) W związku z po- bytem w Spaa premiera Grabskiego, powracającego dziś do Warszawy, pojawiła się pogłoska, że Grabski poczynił w Spaa ustępstwa zbyt daleko idące, nieuzasadnione położeniem militarnym Państwa Polskiego. Wyrażają obawę, że zwłaszcza ustępstwa natury gospodarczej wobec Anglii narażą Polskę na straty.

Krążą wieści o odstąpieniu monopolu naftowego i węglowego, oraz eksportu drzewa. Wyrażają też obawę, czy za interwencję koalicyjną nie trzeba będzie zapłacić koncesjami na korzyść Litwy (Wilno). Są to wszystko, jak wyżej zaznaczono, jeszcze pogłoski, na których potwierdzenie trzeba będzie czekać aż do chwili powrotu Grabskiego.

(Wedle ostatnich wiadomości premier Grabski powrócił do Warszawy i udał się natychmiast na audyencję do Naczelnika Państwa).

WARSZAWA. (Tel. od nasz. koresp.) Korespondent „Gazety Warszawskiej” nad- syła pod datą 10 bm. następujące wieści ze Spaa: Dziś rano marszałek Foch i generał

Vigand udali się do hotelu Balmoral, gdzie konferowali z prezydentem Grabskim 3 kwadranse. Po południu prezydent Grabski był obecny na posiedzeniu Rady Najwyższej. — Na tem posiedzeniu, które trwało półtora godziny, byli obecni L. George, lord Curzon, Millerand, Sforza, De la Croix i Filip Kerr. Po dłuższej dyskusji Lloyd George o-

świadczył, że gotów jest w Izbie gmin pro- sić o pomoc dla Polski i dodać do warun- ków ekonomicznych, stawianych rządowi so- wietów przerwanie natychmiastowe operacji na froncie polskim celem wszczęcia rokowań pokojowych. Lloyd George postawił przytem

Polsce bardzo ciężkie warunki. — Prezy- dent min. p. Grabski powrócił wskutek tego do Balmoral, gdzie naradzał się z Piltzem, Pat- kiem; Wielowiejskim, Sobańskim i gen. Roz- wadowskim. Po godzinie narad udał się zno- wu na posiedzenie konferencji i tam oświad- czył, że przyjmuje warunki Lloyda George'a.

## Sprawa Śląska Ciesz. będzie rozstrzygnięta przez Radę N.

PARYZ. (PAT.) Ze Spaa donoszą, że rada najwyższa przesłała konferencji ambasadorów uchwałę dotyczącą Śląska Cieszyń- skiego. Rządy polski i czecho-słowacki cofają się wobec trudności, jaki następcza plebiscyt, przewidziany w traktacie pokojowym.

PRAGA. (PAT.) Cz. biuro pr. donosi: Minister Benesz wyjechał ze Spaa i w po- niedziałek, zaraz po swoim przybyciu do Pragi złoży sprawozdanie ze swoich roko- way z reprezentantami Polski, odnośnie do międzynarodowej sytuacji i kwestyi Cieszyń- skiej. Przebieg konferencji w Spaa miał być

bardzo korzystny, a pertraktacje tam prowa- dzone, zmierzają do konsolidacji międzynaro- dowych stosunków i usunięcia wszelkich konfliktów. Jeszcze w sobotę wieczorem kon- ferował Benesz z L. Georgem i Millerandem. Z premierem polskim Grabskim konferował we czwartek, piątek i sobotę.

WARSZAWA. (Tel.) Ze Spaa donoszą, że minister Benesz odbył 10 b. m. dwa razy konferencję z Grabskim, Patkiem i Piltzem w sprawie zatargu o Śląsk Cieszyński. Prawdopodobnie spór ten zostanie rozstrzygnięty przez radę najwyższą.

## ROZKAZI

Zgłoszeni w „ZWIĄZKU STRZELECKIM” b. Legionieci i obrońcy Lwowa stawia się na zbiórkę w czwartek dnia 15. b. m., o godzinie 6-tej wieczorem, w ogrodzie Stow. „Skala”, ul. Mickiewicza 28.

Kapitan St. DRĘGIEWICZ  
komendant „Związku Strzeleckiego”.

## P. P. S. do proletaryatu całego świata.

(?) Centralny Komitet Wykonawczy Polskiej Partii Socjalistycznej wydał onegdaj płomienną odezwę do wszystkich socjalistycznych i robotni- czych organizacji świata.

Nakreślwszy na wstępie stanowisko partii w okresie wojny — dążenie do pokoju, któremu prze- ciwstawiały się wstrząsające coraz groźniejszą trud- nością, uniemożliwiające każdą taką akcję, wykazując z jakimi to wrogami Polska musiała walczyć od po- czątku odzyskania swej niepodległości aż docho- dzi

W obecnej chwili kiedy armie rosyjskie stanęły w granic Polski emigracyjnej.

W przedniej linii strąki koczują pod koczarkie... (text continues)

Towarzysze!

To nie rewolucja społeczna... (text continues)

To nie szlachetny czerwony powrót... (text continues)

Bagnety rosyjskie wymierzono są przeciwko... (text continues)

I dlatego uczyniliśmy to samo, coście uczynili... (text continues)

Powiedzieliśmy robotnikom i właścicielom... (text continues)

Polscy!

BRONICIE WASZEJ OJCZYZNY!

Na ratunek niepodległości własnej powstaje... (text continues)

Towarzysze!

Rozpoczęliśmy ludową wojnę obronną w imię... (text continues)

Klasa robotnicza Polska, biorąc za broń... (text continues)

Od was, towarzysze, żądamy zrozumienia... (text continues)

Pamiętajcie! dzisiaj Wasz bokół uderza już... (text continues)

My wierzymy w Międzynarodówkę, wierzymy... (text continues)

Niech żyje Socjalizm!

Niech żyje niepodległość wszystkich narodów!

Niech żyje pokój sprawiedliwy!

Centralny Komitet Wykonawczy Polskiej Partii Socjalistycznej.

Warszawa, 11. lipca 1920 r.

TEATR szt. liter. „Casino de Paris” ul. Rej-tana 3. — Premiera! Zapowiedź nowy program z M. chwałowskim Wandycyrową. Oczekiwujemy orszaku imiennym Parsa w 1 akcie „Bouquet”. Początek o godzinie 8. 18005.

PRZESYLANIE PIENIEDZY W LISTACH AMERYKANSKICH I ANGIELSKICH. W ostatnich czasach... (text continues)

ZJAZD PSYCHIATRYCZNY. Ministerstwo zdrowia publicznego w rozumieniu... (text continues)

(?) Z TOWARZYSTWA NAUKOWEGO WIE LWOWIE. Reorganizacja Towarzystwa naukowego we Lwowie... (text continues)

PODZIĘKOWANIE AMERYKANÓW. Od G. W. Bakemana, majora A. C. K. Szefer... (text continues)

MJANOWANIE W RATUSZU. Na skutek zarządzenia prezydium miasta z dniem 10. bm. nastąpił szereg zmian na naczelnych stanowiskach niektórych departamentów... (text continues)

„CZWORKA” NA USŁUGACH ARMEI. W środę dnia 14. lipca urzędka „Czwórka” z Andą Kłuski...

mann Sewerynem Michałowskim Markiem Wini-kołnem i Zbigniewem Orwiczem na czole szeregu lotnych koncertów po większych restauracjach i kawiarniach Lwowa. Całkowicie dochód z tych koncertów przypadnie celom armii ochotniczej.

NA STACYE POSILKOWA CZERWONEGO KRZYŻA. Personalny urząd księga grunt. sądu okr. Lwów 34680 marek p. Eugenia Skórka 500 marek NA „PLEBISYCY” zamiast użyczy W. i N. 30 marek. Wł. Muszyński 800 marek.

LIKWIDACYA S. S. S. Otrzymujemy niniejszy komunikat: Cześć! przebiega na które narzuca jest... (text continues)

(Pat) NOWY DYREKTOR POLSKIEJ KRAJ. KASY POŻ. DR. JAN KANTY STECZKOWSKI ob. 26 ma urzędowanie w połowie sierpnia.

WYSTAWA ZDZIENIA LUDWISARSKIEGO (rzadkie okazy szt. polskiego odlewnictwa; działa, moździerze, wiatłówki, resztki artylerii... (text continues)

WYSTAWA PRAC OŚWIATOWYCH. podjęta przez Wydział Oświaty Pozaszkolnej Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego... (text continues)

(in) KTO NACIROMIADZIE SREBRO? W ul. Rutowskiego resztowano wczoraj Józefa i Antoniego... (text continues)

(in) DOBRE CZASY, LUDZIENKA SIĘ BAWIA! Wczoraj rano o godz. 5 patrol wojskowy wezwany przez policyjanta wyprowadził 8 osób z restauracji Józefa Nogi przy al. Czarnieckiego 12... (text continues)

(in) ZWŁOKI TOPIELCA. Zwłoki utopionego przed kilku dniami na Francówce żołnierza Wł. Siewskiego... (text continues)

(in) WYPADKI. Pod wóz tramwajowy dostał się Jan Kaszuba, dozorca domu przy ul. Batorskiego 36... (text continues)

Kronika bieżąca.

Dzień Malgonyaty. Jutro Bonawentury. Pojutrze Roz. Ap. Wschód słońca o g. 4:07. Zachód s. 8:03.

„CHOCHELIK” Ludwikowski w ogrodzie... (text continues)

Początek o godz. 8 wieczorem. 12423.

**Kochany „Wiaku Nowy”!**

— Czem się takcie zwierzę różni od człowieka?

— Tem, że nie napadł nigdy na równe sobie stworzenia.

— A czem jeszcze?

— Tem, że napada człowieka, tylko wtedy, kiedy jest głodne

(KKS)

**PRZEDSTAWIENIA W SALI CASINA DE PARIS** cieszą się nadzwyczajnym powodzeniem. Ze spół kabaretowy pod dyktando Ochrymowicza i Wandyczowej rozporządza pierwszorzędnymi siłami. Umięłowaniem publiczności lwowskiej jest stale Michałowski, który istotnie posiada wszystkie po temu warunki. Uroda i miły głos Wandyczowej, jej kultura artystyczna, czynią z niej pierwszorzędną się kabaretową w najnajlepszym stylu. Ochrymowicz zdobywa sobie z każdym występem coraz większe uznanie zarówno u prasy, jak i u publiczności. Obecny program tej miłej drużyny tak doborową treścią, jak i sposobem wykonania, zasługuje na duże pochwały.

**Min. Łopuszański we Lwowie.**

(?) Przez dwa dni bawił we Lwowie minister wyznań i oświaty Łopuszański. Misja jego która obejmowała plan reorganizacji szkolnictwa na terenie wschodniej Małopolski, została na razie z powodu obecnej sytuacji na froncie zaniesiona a minister zajął się głównie akcją pomocy nauczycielstwa ewakuowanego z rubieży Polski. W czasie konferencji z prezesem rady szkolnej Sobiechowskim, wskazał minister na konieczność budowy jednolitego szkolnictwa w całym państwie.

W pięknej sprawie zatargu między T. N. S. N. a właścicielami prywatnych zakładów naukowych z jednej, a rodzicami uczniów z drugiej strony nie znalazł minister Łopuszański innej odpowiedzi na to, że szkoły prywatne należy upaństwić. Ponieważ zaś upaństwienie na poczekaniu nastąpić nie może sprawa została w zawieszaniu. Przyrzekł tylko minister Łopuszański, że dopóki, aby rząd co roku upaństwił po kilku prywatnych zakładach naukowych, a na razie udzieli subwencji tym zakładom, które poddają się kontroli czynników rządowych. Zauważył też minister Łopuszański, że opłata 800 marek miesięcznie wobec 56 opłat za godzinę dla nauczycieli jest mocno wygórowaną. Co do się dla młodzieży zafascynowanej się teraz do wojska, oświadczył minister, że oświatowa „Kriegsmatura” praktykowana za rządów austriackich nie będzie więcej tolerowana. Utrą będą polegały na ograniczeniu przedmiotów, z tych jednak, które służyć będą, będzie musiał być doskonale przygotowany, inaczej świadectwa nie otrzyma.

Plan podziału wschodniej Małopolski na określone szkolne odpowiedzialne województwom nie został wcale rozpatrywany. Odłożono to na tematę gdzie sytuacja polityczna zostanie ustalona.

**PATRON OBRONY LWOWA.**

(?) Jest nim, co może nie wszystkim wiadomo błogosławiony Jan z Dukli którego szczerze spoczywają w tryptofie kościoła Bernardynów za wielkim otarzeniem. Otóż od dni paru odbywają się u Bernardynów oddzielnie dwie msze ku czci bło-

gostawionego Jana z Dukli z błaganem o odwrócenie od Lwowa wszelkiego złego. Rano o godz. 9 jest wotywa o godz. 8 wiecz. nabożeństwo z kazaniem. Nie od rzeczy będzie przypomnieć z tej okazji następujące prawdziwe zdarzenie. Kiedy w ostatnich walkach pod Marną ważyły się losy Francji do generała Focha przystąpił ktoś ze sztabu i rzekł: „Sytuacja jest poważna”. A na to generał Foch: „Dobrej jestem męśli. Dziś ludność Francji zbiorowo we wielu miejscowościach przystępuje do komunii świętej”. Cóż to znaczy? Czyżby generał Foch był „zafatany klerykałem”? Nie. Ale, jak każdy człowiek głęboko wierzący, miał to słuszne przekonanie, że zbiorowa modłtwa, że myśl wznieśiona ku Bogu w gorącej prośbie, że zestrzelone w ledno ognisko pragnienia, mają moc czynienia cudów. Dlatego też na nabożeństwach ku czci patrona obrony Lwowa które potrwaia cały ten tydzień, winni spieszyć wszyscy wierni.

**Bolszewicka wolność.**

Pieniądze bolszewickie mają przymusowy kurs równy z carskimi i kiereńskimi, — chociaż w handlu kilkakrotnie mniej warty. Gdyby ktoś przyjmował pieniądze sowieckie po kursie handlowym, grozi mu kara śmierci przez rozstrzelanie. Wszystkim urzędnikom i wojskowym wypłaca się płace w banknotach sowieckich, a nic za nie kupić nie można.

Listy oddaje się na pocztach bezpłatnie, lecz ponieważ urzędy pocztowe nie posiadają koni, ani nająć ich nie mają za co, poczty właściwie niema. Chyba przypadkiem przez grzeczność przewiezie ktoś pocztę z jednego miasteczka do drugiego.

Tak to wyglądają w rzeczywistości rozporządzenia bolszewickie.

**Wiec w sali Sokoła-Macierzy**

(rs) W niedzielę w godzinach przedpołudniowych odbył się w sali Sokoła-Macierzy wiec obywatelski, zwołany pod hasłem skupienia sił narodu w obliczu powagi chwili.

Zebrań rozpoczęło się przemówieniem wiceprez. dra Stahla, który po krótkim zagajeniu oddał głos hr. Skarbkowi.

Hr. Skarbek w obszernym przemówieniu przedstawił sytuację na froncie i wykazał potrzebę wzmoczonego wysiłku całego narodu celem uzyskania upragnionego celu pokoju.

Następnie wzywał mówca do wstępowania w szeregi armii ochotniczej.

Następny mówca p. Kornicki, jako reprezentant Narod. Związku Robotniczego, wskazywał na różnicę, zachodzącą między demokratyczną Polską, a Rosją bolszewicką, cechowaną zaborczością i despotyzmem garstki demagogów. Mówca postawił szereg rezolucji, w których wiec wzywa zdolnych do broni obywateli do obrony kraju, żąda obłożenia bogatszych znacznym podatkiem, zamknięcia wszystkich miejsc rozrywkowych, zakazu sprzedaży napojów alkoholicznych, wstrzymania się od strajków, apeluje o wyłączenie do maksimum wydajności pracy przez pracowników wojsk i cywilnych, żąda wręcz zaprzestania walk partyjnych i podjęcia

walki zarówno z wrogami zewnętrznymi, jak i wewnętrznymi.

Przedstawiciel Lublin ap. Pomiankowski zaznaczył, że Lublin ożywiony jest pragnieniem walki z wrogiem i gotów jest w razie potrzeby pośpieszyć Lwowowi z pomocą.

Przemówił następnie poseł Dębski Wład., podnosząc fakt, iż Polska zawsze pragnęła i dziś pragnie pokoju, ale pokoju honorowego który da nam warunki rozwoju. Zredukowanie granic naszych na kresach wsch. zepchnęłoby Polskę do rzędu małych państweczek.

Wiec zakończono jednomyślnym przyjęciem przytoczonych już wyżej rezolucji.

**W obronie Ojczyzny.**

Przemyśl 10 lipca.

Akcya obrony Państwa w Przemyślu.

Odezwa Naczelnika Państwa i R. O. P. znalazły odzew u całego ogółu polskiego Przemyśla. Na murach miasta pojawiły się odezwy M. S. O., N. P. R. oraz inwalidów z wezwaniem do wstąpienia w szeregi O. L. O.

Dnia 8. lipca odbyło się zebranie M. S. O. i licznych przedstawicieli stowarzyszeń i młodzieży. Por. Doskowski odczytał zbranym instrukcje Legii Ochotniczej.

W pierwszym dniu zapisało się 2000 ochotników.

W niedzielę 11. lipca odbyło się także zebranie miejscowego Związku strzeleckiego, na którym uchwalono wstąpić w szeregi Legii ochotniczej.

Biura werbunkowe w Przemyślu mieszczą się: 1) W głównej warcie ul. Katedralna l. 2. 2) Ul. Kilińskiego l. 10.

**Sprawy gospodarcze.**

STAN EMISYI BILETÓW Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej. Dnia 30 czerwca 1920 r.: Dnia 26 czerwca 1920 r. obieg wynosił 20.099.672.503 — mk. Od dnia 20 do 30 czerwca br. wypuszczono 1.542.288.731 —. Do dnia 30 czerwca br. wypuszczono w obieg ogółem 21.641.961.224 mk. W tem na podstawie artykułu 2 ustawy z dnia 26-go marca r. 1920 (Dz. Ustaw Nr. 31 poz. 179) 4.956.620.406 —. Cyfra ostatnia ulegała zmianie po otrzymaniu ściślejszych danych ze wszystkich punktów wymiany koron. — Za naczelnego dyrektora: J. Zarzycki, główny skarbnik: Marian Karpus.

**O OSZCZEDNOŚĆ.**

P. Wład. Grabski wystosował w swym charakterze jako kierownik ministerstwa skarbu do wszystkich władz centralnych okólnik, zalecający jak największą oszczędność w gospodarce publicznej.

W okólniku czytamy: „W obliczu wysuwanej dzisiaj na pierwszy plan troski o utrzymanie egzystencji Państwa staje się konieczność najdalej idącej oszczędności budżetowej główną zasadą administracji. Tylko bowiem wtenczas spełnimy ciężary na nas w historii, czynnym momencie obowiązków, jeżeli rozporządzalymy dzięki materialnych środków Państwa użyjemy wyłącznie na pokrycie wydatków związanych z utrzymaniem i zabezpieczeniem naszej państwowości. Dotychczasowe doświadczenie poucza jednak

te organy publiczne nie zawsze liczyły się z stanem finansowym skarbu Państwa. Niejednokrotnie żądały i otrzymały grosza publicznego na cele nieważne i dalekie z punktu widzenia udoskonalenia i racjonalności we wszystkich szczegółach istniejących czy powstających urzędów administracyjnych, ale nie niezbędne z punktu widzenia istnienia i zabezpieczenia bytu Rzeczypospolitej.

O tego pozwalam sobie prosić o polecenie kierownikom podwładnych urzędów i władz, by we wszystkich działach administracji, pod osobistą odpowiedzialnością stosowali bezwzględna oszczędność, polegającą na uszczupleniu tylko tych wydatków, które są niezbędne dla utrzymania normalnego toku administracji publicznej, oraz tych, które bezpośrednio lub pośrednio są związane z obroną państwa i z utrzymaniem i zabezpieczeniem bytu Państwa. Wszystkie inne wydatki będą musiały być odłożone na czas późniejszy.

Zasady powyższe należy bezwzględnie stosować zarówno co do wydatków już ustalonych i przyznanych budżetami poszczególnych władz i urzędów jakoteż we wszystkich wnioskach zmierzających do podwyższenia już przyznanych lub oświadczonych kredytów. Podkreślam z naciskiem, że myślenie jest spotykane często zapatrywanie władz, iż obowiązkiem ich jest zużycie zupełne stojących im do dyspozycji kwot budżetowych. Przeciwnie, obowiązkiem jest najdalej idące ograniczenie wydatków, aby pozostałe w ten sposób środki pieniężne mogły być użyte na naglące potrzeby obrony państwa.

Stwierdzam, że państwa znajdujące się w niekorzystnym położeniu od nas położeniu — wymieniam Anglię i Francję — uznały konieczność stosowania w obecnych przełomowych czasach daleko posuniętych oszczędności budżetowych. U nas w czasie ciężkiej wojny, wobec znanego stanu finansów państwowych, przestrzegam oszczędności

jest kategorycznym imperatywem dyktowanym powagą dziełowej chwili”.

Niestety p. Grabski wszystkie te rozumne wskazania psuje ostatnim ustępem okólnika, w którym dla przeprowadzenia tej reformy administracyjnej zawiadania zwyczajem swoim, 1/2 utworzony został w obrębie departamentu budżetowego ministerstwa skarbu — nowy organ! Nowy organ, to znaczy nowy organista z nowym personelem do kaskowania. Nowy wydatek i nowy chaos. Dlaczego za daniem tego nie miałyby pełnie wprost wydziały do parlamentu budżetowego? Dlaczego nie wrzega się do tej pracy organów najwyższej kontroli Państwa, których to jest właściwym powołaniem? Jeśli przyczyna tkwi w szarym od dawna niedoświadczeniu kierownictwa tej ostatniej władzy — to zmienić je! Ale tworzyć piątą kołko u wozu, gorzej, koło, które zahaczać musi o wszystkie kółka maszyny administracji skarbowej — coż za rozpaczliwy u inteligentnego człowieka brak zmysłu organizacyjnego!

szczy i funkcjonariuszek, wspomnianego zakładu. Dla marnego miły „dochodu” (bo i co to jest na miesiąc dziesiąt 1500 Mk., skoro para przewłoków była kosztowała) pełnie ma służbę od 5-tej popołudniu do 12-tej w nocy, tj. do odjazdu ost. pociągu. Po ukonieczonęj tej charakteru muszą opłacać podwójną takse tramwajową 6 mk. i to tylko do kawiarni wiedeńskiej. Udając się zaś na miejsce służby po 3 mp. co czyni razem już 9 marek dziennie a 2 marki już nieskomorniej za bramę. Dotąd jedynak jeszcze grosza Ci ludzie nie zarobili a masz wydawać ostatnie grosze bez widoków zwrotu i w przyszłości udzieloną im jakiej karenty wolnej jazdy.

Na dobytek kobiety marazone są w powrocie do domu pieszo o północy dla uniknięcia kosztów jazdy na napaści ze strony władczych się indywidualów.

Szanowna Redakcyjno raczy w tej sprawie w interesie tych biednych pracowników poświęcić parę słów w najbliższym numerze.

Z czcią i szacunkiem  
Stały czytelnik Wiek Nowego.

### Mówiła publiczna.

#### W SPRAWIE FUNKCYONARYUSZY KOMISARYATU ZWALCZANIA EPIDEMII.

Jedynie piśmo „Wiek Nowy”, który od samego początku zapobiegował się i zainteresował nowością zaprowadzoną obecnie u nas t. j. Nadzwyczajnym Komisarjatem dla zwalczania epidemii we Lwowie propagując od samego zakt. tej instytucji „czytłość” raczy perurzyć w piśmie swem sprawę funkcyjnaryu-

Naczelny redaktor:  
**BRONISŁAW LASKOWNICKI**  
Odpowiedzialny redaktor:  
**JOZEF KRZYSZTOFOWICZ**

## OGŁOSZENIA

**DZIŚ PREMIERA** w kinoteatrze „CHIMERA”, ul. Akademicka 8. sensacyjny dramat p. t. **TAJEMNICA ŚMIERCI** W głównej roli **HEDDA VERNON** i **ERYK KAISER TITZ**. Nadto wspaniała komedia w 3 aktach p. t. „**LOBUZ DZIEWCZYNA**” w gł. rol. **LIA LAY**. 18007

### WOLNE POSADY.

**BIURO** pośrednictwa, Lwów. Sykstuska 16 poszukuje służbę dworską, kawiarnianą, restauracyjną, bony, kucharki, do wszystkiego, dozorców, dozorczyni. 17858

**CHŁOPCÓW** do praktyki stolarskiej przyjmie fabryka mebli Franciszka Zeizera. Zgłoszenia: 3-go Maja 10 od 10 do 1. 17853

**POSZUKUJE** nauczycielki do fortepianu. Zgłoszenia: Flieser, Jagiellońska 11. 17849

**SŁUŻĄCY** sklepowy, żonaty potrzebny zaraz. — Płaca miesięczna i mieszkanie. Wiadomość w handlu porcelany Lewickiego, pl. Maryacki 10. 17846

**Poszukuje się** do natychmiastowego wstąpienia siły biurowej ze stenografią i umiędzielną biegłego pisarza na mieszkanie. — Zgłoszenia z podaniem warunków do Fabryki wagonów L. Zieleniewski w Sanożu, której Zarząd uisławi utrzymanie i zapewnienia konieczną sprawizację. 17858

**PRACOWNIA** białej bielizny poszukuje uzdolnionej panny do szycia, może być z całym utrzymaniem, ewentualnie i z mieszkaniem. Zgłoszenia: Salen Mól, Szołarska, ul. Akademicka. 17797

**DZIEWCZYNA** do kuchni potrzebna. Cukiernia, ul. Batorego 1. 6. 17768

**ZNAJDA** umieszczenie woini od wojska: dwaj pomocnicy randlowi, jako magazynierzy lub siły biurowe, trzy siły biurowe z ukochaną szkoła handlową. Zgłoszenia osobiste lub listowne z odpisami świadectw do Dyrekcji Związku Okręgowego kooperatyw kolejowych, Lwów 2, ma gazyny. 17857

**ZDOLNY** technik dentystyczny (asystent) pierwszorzędna się poszukwany od 15 lipca do wiek szego zakładu na prowincyi. Zgłoszenia do Administracji pod „Prowincya”. 17830

**DZIEWCZYNE** lub chłopca do posług poszukuje apteka pod srebrnym orłem ul. Krakowska 25. 17894

**MONTERA** slusarzy do maszyn rolniczych i montażu hal! stolarskiej jak i kłodzieży przyjął natychmiast warsztaty rolnicze w Rudniku nad S. nem. Właśc. i pomieszczenie kawalerskie zapewnione. 17901

**SŁUŻĄCEGO**, trzeźwego, uczciwego poszukuje na stała, fabryka butek Na Bzeczach 11. 17909

**PANNIE** do obsługi Gości przyjmie od zaraz cukier. nka Barona ul. Orłowska 1. 9. 17913

**POSZUKUJE** się parantki do przyznawania zamówień w składzie pieców kaflowych najchętniej która by przy tem swoje roboty wykonywała Lwów Julian Obły Ruska 1. 17936

**POSZUKUJE** wyszkolonej pielęgnarki do niemożliwości. dr. Leif Lelewela 2. 17940

**KAWIARNIA** Europejska poszukuje kwiartkę zgłoszenia Czarneckiego, 1. 17884

**DZIEWCZYNA** do robót kuchennych potrzebna mleczarnia Romanowicza 10. 17971.

**POTRZEBNA** do pensjonatu dziewczyna podreżna zaraz Batorego 34 I. p. 17985.

**POTRZEBNA** SŁUŻĄCIA do wszystkiego z gotowaniem Sakramentek 18 I. p. zaprzeców schedów. 17989.

**CHŁOPEC** potrzebny w fabryce wody sodowej „Zdrój” ul. Na Błonie 12. 17998

**SLUSARZKA** ZIELONA 38 przyjmie zaraz kilku czeladzi na różne roboty. 17943.

**PRALNIA** Europejska, Pasz Młocowska poszukuje inteligentnych i zdolnych parantek do prowadzenia biura w Zakładzie fotograficznym. Pasz Młocowska. 17704

**PANNIA** bardzo inteligentna zostanie przyjęta do prowadzenia biura w Zakładzie fotograficznym. Pasz Młocowska. 17697

**ROZMAITE**  
 Specjalista chorób wenerycznych i skórnych  
**Dr. Henryk Rosmanin**  
 ord. od 9-10, 12-1 i 13-5 - Lwów, Kopernika 12  
 17872

**AKUSZERKA z Warszawy**  
 przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyktando  
 ul. Asnyka 8, drzwi 2, A. Lutkowska. 17453

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych  
**Dr. W. Leuterstein** b. asystent  
 ord. 11-1 i 1/2-5 Sykatuska 37 (róg Słowackiego).  
 17352

**CHOROBY** weneryczne, skórne, zastarzałe —  
 leczy opozyl. **Dr. FRISCH**  
 ulica Walswa 1. II. Wstrzykiwanie preparatu Neo Salvasanu tylko przed południem. 17332

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
**Dr. MICHAŁ SALPETER**  
 ulica Sykatuska 13, ordynuje od 8-9 i od 12-5  
 17871

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
**Dr. A. SCHWARZ**  
 rezydent Szpitala powiatowego, mieszka obecnie  
 na ul. Słowackiego 4, naprzeciw b. głównej poczty.  
 16432

**FUTRA** na najnowsze fasony  
 przerabia, używane  
 kupuje i przyjmuje  
 do komisowej sprzedaży  
 oraz do chemicznego farbowania, ceny  
 umiarkowane, Tymczasowo przeniesiona firma  
**Władysław Bolk**  
 Lwów, ulica Chorążczyzny 5, II. piętro (róg ul.  
 Akademickiej) 17926

A L'OCCASION du 14. Juillet, le Foyer Français  
 organise un gouter a Pchulanka. Les Français et  
 les Françaises sont priés de s'y rendre. Rendez-vous  
 a 4 heures pries du Restaurant a l'orée du bois.  
 Les Français et les Françaises de Lwów sont égale-  
 ment invites a la representation cinematographique  
 qui aura lieu le soir a 8 heures au Kino Apollo.  
 Priere de retenir les billets au Foyer Français le  
 Mardi 13 Juillet dans le soirée. 17960

Ktokolwiek wie o miejscu pobytu  
 Emilji Zdanowiczowej, ucieczkini  
 z Wołynia, raczy donieść do zapas.  
 biuro w Gródku Jagiellońskim.  
 17922 Lunek Zdanowicz, ppor.

**Piece kalowe i kuchnie**  
 ustawia nowe, a stare przestawia,  
 reperuje i czyści ze sadzy  
**JULIAN OHLY**  
 Lwów, ulica Ruska 1. 17937.

**MLYNY** walcowe stare zrujnowane zupełnie odna-  
 wiam. Powiększam młowe od 30 do 75 procent.  
 Ulepszam młokę i zmniejszam robotników te sa-  
 me rezultaty stosuję i do nowych młynów. Wy-  
 balazca budowniczy Józef Lubowski Lwów, ul.  
 Wojciecha 2, pokój 10 od 5 do 7. 17941

„KALOS“ pracownia bielizny i pończoch, naprawa  
 pończoch specjalnie maszynami Kopernika 12.  
 17992.

**NA HIPOTEKE** 10 do 20 tysięcy marek na 1 miej-  
 sce poszukuję, wiadomość Mararska 22. I pię-  
 tro drzwi 5. 18000

**SZTUCZNE** zęby, mostki, korony, plimby, bezbole-  
 sne usuwanie zębów, naprawy dla wojskowych  
 i pacjentów z prowincyi uskuteczna się na po-  
 czekaniu. Ceny umiarkowane. Zakład dentysty-  
 czny dr. Pilecki, plac Dąbrowskiego 1. 17578

wyświetla **WAKTORKA** wyświetla  
 Wzruszający dramat życiowy w 4 częściach p. t.

Główną rolę odtwarza sławna ze swych arcydzieł filmowych artystka **MIA MAY**.  
 Nadto doskonała ko-  
 medya w 2 aktach: **Nie znoszę opozycyi.** 17976

**MASZYNY DO SZYCIA**  
 rowery, gramofony, części składowe, igły, ołny  
 oraz wszelkie reperacje poleca oraz wykonuje  
 dokładnie, szybko i tanio  
**Leonard WANKEL**  
 mechanik, ulica Krakowska 16. 16563

**Szwajcarskie zegarki** różnych sy-  
 stamów o-  
 trzymuje firma zegarmistrzowska **MARIAN**  
**DAJEWSKI**, Lwów, Akademicka 20. 16681 A

**FORTEPIAN** bez kaucyi wypożyczą w dobre re-  
 ce. Karasiecki, Brajerowska 8. 17834

**KUCHNIA** restauracyjna do wydzierżawienia w  
 Kawiarni Hestymancji na dobrach warunkach.  
 17832

**LEKARZ** zamierza osłać w mieście w którym  
 brak lekarny łaskawe oferty do Adama pod „Le-  
 karz“.  
 17764

**POŚREDNICTWO** korzystnego kupna fortepianu,  
 pianina wyszogrodzą, Pańków Zimowicza 1. 6.  
 16993

**SAD** w osadzie Zielona 10, 4 do 5 popołudniu. 17879

**PODRABIANIE** i podszycanie pończoch tanio i  
 szybko w pracowni ul. Pańska 27, parter na prawo  
 w podwórzu. 17896.

**KUPNO I SPRZEDAŻ.**

**MOTOR** benzynowy o h. M. na podwoziu.  
 Garnitur młocarniany sprzedaje zaraz Import  
 i Eksport towarów żelaznych i stalowych nar-  
 zędzi, Antykułów technicznych i Maszyn A.  
 M. KIERSKI i Ska, Lwów, ul. Kopernika 4.  
 17921

**Pocenia nóg!**

rak i pachwin uniknie się pewnie przez użycie zna-  
 nego specjalnego pudru „CSAVE“, pakiet tylko  
 Marek 10, GŁÓWNY SKŁAD

**Dom handlowy S. FEDERA**  
 Lwów, ul. Sykatuska 1. 7. 17995

**DO SPRZEDANIA** materace, lustro wielkie, otoma-  
 na, fotel pokojowy, stołek do szachów, krzesła,  
 szpilka brylantowa do krawiatki, Magdaleny 3,  
 parter drzwi 3. 17980

**HAIMERLESKA** 16, Browning cal 635 sprzedam.  
 Bober, Potockiego 9, od 2 do 5. 17843

**SPRZENIAM** meble, fortepian, dywany, jedyny, fi-  
 ranki oraz rozmaite rzeczy. Mateckiego 4, par-  
 ter. 17838

**OLINKI** fajansowej kaufiru postać poszukuję do  
 kupna. „Kaufin“ p. r. Sambor. 17836

**SYPIALNIE**, jadalnie słoony i różne inne meble  
 sprzedaje i kupuje „Doroceum“ Szpitalny 34. 16880

**NABOJE** BEŁDYMNE — Lancaster — Cal. 12  
 cieniaki rakab (śrut Nr. 3, 4, 6, 8) do nabycia  
 osobno po 1.000 sztuk, oraz woreczki po 10  
 kg. śrutu Nr. 8, 10, 12. Skł. myśliw. H. Weissger-  
 ber, Ossolińskich 13. 17828

**SPRZEDAM** różne materiały na podszewki do  
 palt i futer damskich, męskich: satyna, atlas,  
 flanela, drelich, himalaja. Sklep komisowy, Sobie-  
 skiego 15. 18014

**SALON** złoty Ludwik XVI, portyery, dywan okła-  
 zający do sprzedania. Wiadomość w Administracyi.  
 17745

**MARKI POCZTOWE** polskie, ukraińskie i zagranic-  
 czne kupuje w każdej ilości „Fielatelist“ Lwów  
 Kościuszki 1. 17156

**WOLNE POSADY**

**Przyjęci zostana**  
**2 zdolni elektromonterzy**

doświadczeni w uzwojeniu motorów, w man-  
 taży przewodów dla prądu silnego i w na-  
 prawianiu oraz montowaniu instalacji o sil-  
 nym prądzie wszelkich rodzajów. Oferty z ży-  
 ciorysem, adpisami świadectw oraz podaniem  
 żądanej płacy przesyłać należy do Zakładów  
 Hutniczych w Trzebini, Małopolska. 17070

**POSZUKUJĘ** zdolnego ogrodnika, zakupię palmy i  
 inne trwale rośliny Teodor Klimowicz pl. Hall-  
 cki 14. 17950

**ZDROWYCH** pniów do krawieczyzny damskiej go-  
 szukuję L. Ssobneczanowa ul. Salezna 7. III. p.  
 17880

**PRAKTYKANCI** potrzebny do handlu żelaza zgłosze-  
 nia Karol Paszenda Kochanowskiego 1. 17965

**INTELIKENTNA** panienka która by mogła towarzy-  
 szyc dwunastoletniemu chłopkowi na spacerach  
 poszukiwana. Wiadomość Asnyka 6 II. p. drzwi 6  
 między 2 a 3 popołudniu. 17960.

**Poszukuje się panny**  
 ze znajomością buchalteryi i jęz. francu-  
 skiego oraz piszącej biegle na maszynie.  
 Wiadomość Dom handlowy „Wschód“,  
 ulica Sykatuska 19. 17954

**CHEŁPCA** lub panienkę do praktyki sklepowej  
 przyjmie zaraz „Skł. płócien korczyńskich“  
 Lwów, Hallcka 16. 17949

**PANNE** (dziewczynkę) do obsługi gości przyjmie  
 cukiernia ul. Mikołaja 7 zgłoszenia od 5 do 7  
 popoł. 18001

**Zarząd dóbr Skowierzyn, p. Zhydaków,**  
**poszukuje**

**maszynisty do parowej cogielni**

obznajomionego z naprawą narzędzi roln.  
 Zgłoszenia z adpisami świadectw, których się  
 nie zwraca, nadsyłać należy do Zarządu.  
 17887

**SPRZEDAWCA** z kaucyą poszukiwany do księgan  
 kolejowej w Strzynie. Pierwszeństwo mają in-  
 walidzi względnie rodziny tychże. Zgłoszenia  
 „Ruch“ Lwów Zielona 6. 16604

**MALŻEŃSTWA**

**PRAONE** nawiązać korespondencję z zamożnym panem. cel matrymonialny niewykuczony adm. Wiek Nowego Feja. 17952.

**INTELEKTUALNA** młoda panna zawrze znajomość w celu matrymonialnym z mężczyzną inteligentnym najchętniej oficerem wiek obojętny Wiek Nowy (astra). 17917

**NAUKA**

**NAUCZYCIELKA** języka polskiego poszukiwana zaraz dla 10-letniej panienki u dra Alojzego Krausa, adwokata we Lwowie, plac Marycki 6 i 7 nad kinem „Uciecha“. 17876

**SŁUCHACZ** politechniki z konwersacją francuską i niemiecką poszukuje lekcyi jęz. francuskiego, niemieckiego, matematyki, fizyki i innych przedmiotów szkolnych za niską opłatą. Ancewskich 1 10, I. piętro, drzwi nr. 8. 17771

**NA MANDOLENIE I GITARZE** w 6 do 8 tygodniach wypuść płynnie z nut. specjalista p. Bernardyński 12, II. p. drzwi 8 Zgłoszenia od 4 do 6. 17938

**ZGUBIONO I ZNALEZIONO**

**DOKUMENTY** i 1000 mk. zgubiono 9 dni o godz. 4 popoł. w tramwaju L. D. Rzetelny znalazca raczy zwrócić dokumenty do Administracyi „Wiek Nowego“ pod „M. B.“ 17844

**DNIĄ** 7 bm. w przejeździe na główny dworzec lub na dworcu zgubilem ważne dokumenta. Znalazcę proszę o zwrot tychże za wynagrodzeniem. D. Romberg, aptekarz w Zborowie. 17815

**ZOBNAŁ** pies duży seter mieszany z walczurą, koloru złotego-białego kołnierza, przechodzący w pod brzusz. Wskazanie pobytu będzie wynagrodzone sowicie. Zgłosić dom w waldów ul. Kleparowska. 17944.

**ZOBULEM** portfel z dokumentami i kartą przemysłową między kaw. Wiedeńska a przystankiem H. G. Laskawy znalazca zechce zwrócić dokumenta a pieniądze sobie zatrzyma M. Kotowicz Bałonowa 1. 6. 17955.

**CZARNY** buciczek dziecienny zgubiono na ulicy Piekarskiej. Laskawy znalazca zwróci za wynagrodzeniem Hellmana 24 parter. 17967.

**ZOBUBIONO** w sobotę na Potockiego obok kościoła Karmelitanek jasną żelazną opłatą bykowcem (młoteczka drzewa) Laskawy znalazca zechce odnieść Issakowicza 10 sówita nagroda. 17988.

**ZOBUBIŁ SIĘ** pies legawiec 3 miesięczny maści brązowej końce przednich łapek i pierś białe ogon usięty. za wynagrodzeniem odprowadzić Dwerwickiego 7 do właściciela. 17890

**ZOBUBIONO** płaszcz płkowy dziecienny w niedzielę 11. lipca wieczorem, przejeżdżając Franzówką. Listopada, Szymonowiczów na Potockiego. Uczestwy znalazca odda za sowitem wynagrodzeniem Potockiego 69, II. piętro drzwi 12. 17892

**UCIEBKA** papuga zielona wielkości gołębia znalazca lub donoszący o miejscu znalezienia otrzyma sto marek nagrody, Piotrowski Kłonowicza 18. 17897

**ZOBUBILIZOWANEMU** legionście Ludwikowi Czarkowemu skradziono w kościele św. Barbary podczas nabożeństwa w chorobie portfel z dokumentami wojskowymi i dyplomy obrony Lwowa i 100 marek, proszę p. złodzieja o zatrzymanie sobie portfela z pieniędzmi, a dokumenta i dyplomy zwrócić za wynagrodzeniem Tyszkowski Lwów ul. Nowy Świat Nr. 8 parter. 17928.

**POSAD POSZUKUJĄ**

**MŁODY** pomocnik handlowy z działu korzenno-śniadankowego, szybki ekspedyent, poszukuje posady we Lwowie lub na prowincyi. Łaskawe zgłoszenia pod „Handlowiec“, Adm. „Wiek“. 17757

**PRZYJMĘ** posadę za dochodzącą kucharkę lub za praczkę, na stałe miejsce. Barowa, Lyczakowska 75. 17766

**ZDOLNY** technik dentystyczny poszukuje posady. Zgłoszenia do Administracyi pod „Technik“. 17783

**DOZORCOWA.** Wyjeżdżając ze Lwowa chciała-bym moją uczciwą długoletnią dozorcówę polecić ul. Jacka 14. 17891.

**URZĘDNICZKA** biegła maszynistka obznajomiona z wszelką czynnością biurową oraz korespondencją polską z trzyletnią praktyką biurową poszukuje posady. Zgłoszenia z podaniem warunków pod urzędniczką do Administracyi. 17958.

**UCZEŃ** konserwatorium kijowskiego z braku zajęć poszukuje posady grania na fortepianie. Zgłoszenia do Administracyi Wiek pod literą U. 17975

**BUCHALTER** z praktyką długoletnią poszukuje od powiednią posadę. Zgłosić do red. Wiek Nowego pod adr. M. S. 17900.

**WIDOWA** po urzędniku poszukuje posady jako gospodynii u księdza lub wdowca, posiada świątynię. Wiek Nowy (wdowa). 17916

**KUCHARKA** doskonała, długoletnie świadectwa (pięć rze bielizny) poszukuje 1. sierpnia posadę nawet u starszego pana. Kazia u inżyniera Landa Romanowicza 11. 17811

**OSOBA** STARSZA znająca krawieczyznę, umiejąca szyć bieliznę i ubrania dziecięce przyjmie posadę na wst. tylko za utrzymanie. K. Baranowicz Kopernika 27. 17835

**MIESZKANIA I SKLEPY**

**OKAZYJNIE** WOLNE MIESZKANIE. Jest każdej chwili do objęcia w Tarnowie trzy pokoje przed pokój łazienka spiżarnia kuchnia pokój służbowy światło elektryczne i gaz z całym urządzeniem oraz 65 m kwadr. węgla półtora soga twardego drzewa aprowizacya z pewnością życie także bliższa wiadomość Tarnów Kłkowska 11 parter na fewo. 17983

**POKÓJ** z werandą i kuchnią w Brzuchowicach do wynajęcia. Wiadomość Kaok 16 drzwi 4. 17979

**POKÓJ** umeblowany z osobnym wejściem elektryka centralne ogrzewanie zaraz do wynajęcia. Wiadomość biuro ogłoszeń Brücka Kościuszki 2. 17993.

**ZA** ELEGANCKI umeblowany pokój kawalerski z osobnym wchodem płace każdą cenę. Łaskawe zgłoszenia pod „urzędnik“ do Administracyi. 17977

**POKÓJ** umeblowany komfort z utrzymaniem wynajmę Kopernika 3 przez podwórce na prawo drugie piętro drzwi 6. 18003.

**ZA** POKÓJ skromnie umeblowany w Gródeckiem z osobnym wchodem dam częściowo prowiant. Zgłoszenia listowne pod Natasza do Adm. Wiek. 18008.

**POKÓJ** kawalerski umeblowany zaraz do wynajęcia ul. Kochanowskiego 45 II. piętro drzwi 10. 17999.

**MŁODY** przystojny doktor poszukuje ładnie umeblowanego pokoju wraz z całym utrzymaniem u zamożnej pani. Zgłoszenia pod „Dr. M. A. 30“ do Administracyi „Wiek“. 17851

**ZAMIENIĘ** 2 pokoje z kuchnią w dzielni. VI. na trzy lub cztery w tejże dzielnicy za dopłatą, sw. dodam opał na zimę, ulica Murarska 52, II. piętro. 17765

**DWA** pokoje z kuchnią poszukuję. Pośrednictwo wynagrodzone, Wiadomość cukiernia przy ul. Bato-rego 1. 6. 17767

**DAM** 2000 MP., 10 kg mąki grysikowej, 2 kg gry-siku pszennego, 2 kg smalcu, za wyszukanie mi pomieszkania z dwóch pokoi, kuchni, z komfortem, w I. dzielnicy. Informację udziela p. Nacht, ulica Ochonek 11 a. 17753

**LOKALU** na biuro i magazyn papieru poszukuje się w śródmieściu. Zgłoszenia z podaniem ceny i ob-jętości do Zarządu Drukaruś Wł. Łoziskiego, Czarnieckiego 12. 16986

**DAM** tonę węgla za wynajęcie 1—2 pokoi z ku-chnią, elektryką. Zgłoszenia do Administracyi „Wiek“ pod „M. S. 26“ . 17868

**ZARAZ** do wynajęcia obszerny magazyn na skład. Lyczakowska 36. I p. drzwi 6. 17586.

**POSZUKUJĘ** pokoju umeblowanego z osobnym wejściem dla inteligentnej panny. Oferty Wiek Nowy pod literami J. S. 17790

**POMIESZKANIE** Z KOMFORTEM w śródmieściu, składające się z dwóch pokoi, przedpokoiu i kuch-ni, oficyjny do zamiany za także same w innej dzielnicy. Zgłoszenia do Administracyi Wiek pod „Rafael“. 17932

**W BRZUCHOWICACH** 2 pokoje, kuchnia do wy-najęcia. wiadomość Brajerowska 3, I. p. kancela-rya adwokacka. 17947.

**OFICER** francuski poszukuje większego pomieszka-nia w mieście. Adresować komendant Medina, Ho-tej Krakowski Nr. 311. 17959.

**DWA** POKOJE umeblowane centralne ogrzewanie zupełnie osobne wejście fortepian okolica Akade-mickiej do wynajęcia Obertyńska 7, II. p. 17963.

**ODSTAPIĘ** sklep nadający się na wedliniarnię lub też na sklep spożywczy. Wiadomość w Admni-stracyi Wiek. 17968

**LOKAL** SKLEPOWY przy ruchliwej ulicy poszu-kwany natychmiast. Zgłoszenia pod M. L. 2842 do Administracyi Wiek Nowego. 17972

**POKOJE** do wynajęcia dla przyjezdnych Kurkowa 5, drzwi 5. 17886.

**ODSTAPIĘ** lokal w śródmieściu składający się z 2 dużych słonecznych pokoi na I. p. Zgłoszenia do Adm. pod lit. M. L. 17888

**ODSTAPIĘ** pokój kuchnię, łazienkę z meblami Su-pińskiego 1 II. piętro drzwi 10. 17898.

**SZUKAM** 2 pokoje w śródmieściu z osobnym wcho-dem Z. K. 17914

**WYNAJME** bezdzietny 2 małe pokoje umeblowa-ne kuchnię gazową front tylko za prowianty mleko i mięso Ist Wiek Nowy Z. Z. 50. 17919.

**ODSTAPIĘ** część sklepu masarskiego przy przynce pałnej ulicy na wyrab mięsa. Zgłoszenia pod „Złoty interes“ do Administracyi. 17927

**WOLNE POSADY**

**AGENCYA** Kostinka Kopernika 19 poszukuje urząd-ników agronomicznych, gubernatorów, panien biu-rowych boni pokoi niemieck francuzek, klucznik, kucharek, pokojówek do wszystkiego, kucharzy, gumienych, gajowych, dozorców, bufet-owe, kawiarok wszelką służbę restauracyjną, kra-wiarską, hotelową. 17970.

**SŁUŻĄCA** UCZCIWA pracowała do dwójga osób po-trzebna Chorążczyzna 15 sklep „Mironwa“ 17969

**KUPNO I SPRZEDAŻ**

**MASZYNA** do szycia Ortzmara prawie nowa okazyjnie do sprzedania. ul. Wyspiańskiego 36 parter na prawo. 17807

**PRAWIE NOWA** maszyna do krajania szynki, silnik maszyna piarska Smith Premier do sprzedania okazyjnie, Sadownicka 48. 17797

**FOXTERIEUR** 8-tygodniowy do sprzedania. Wiadomość: Henzga 10. II p. 17831.

**Mimo spadku cen**  
 płaci przez krótki tylko czas ryzykownie  
 za wysokie ceny  
**za złoto** srebro, brylanty, diamenty i złote zegarki  
**H. Gufferman** Lwów, ulica Sykstuska 1. 14.

**BACZNOŚCI** Potemali spodnie i pryczezy cena 400 marek eleganckie ubrania marynarkowe i sportowe z materji zagranicznej po 2000 marek wszystko w różnych kolorach i własnego wyrobu zarównież wykazuję do 24 godzin Heller ulica Żółkiewska 74, III. oficyny, II. piętro. 17525

**WILKKA** z ogrodem z magazynami wraz ze stajnią szopą ogródek koło toru Kulparków 5 minut od tramwaju, Cena 270.000 marek kamienica na Murarskiej ulicy II piętro komfort wodne łazienki 8 pokoi na piętrze ogródek 800.000 marek Wiadomość Saopkowska 4. drzwi Nr. 8. 17810

**MANDOLINE** sprzedam Gródecka 18 parter od 1 do 5 godz. wieczór Marosz. 17812

**APARAT FOTOGRAFICZNY 21x27** kompletny z Melem prawie nieużywany do nabycia Ancewskich 3 I. p. (boczn. Sadownickiej od 4 do 6 popoł. 17823

**Papę dachową** najlepszą wagonowo i częściowo oraz inne materiały budowlane dostarczają 17256

**BRACIA MUND, Sykstuska 23.**

**MEBLE** w każdym stanie oraz inne przedmioty kupuję. Małockiego 4, Huszarska. 17322

**KOSY** w wielkiej ilości. naczyń iane emaliowane, cynkowane we wszystkich wielkościach, kilka skrzących narzędzi i żelazników, sprzed. firma Antoni Halski, Lwów, Sobieskiego 5. 17210

**SPRZEDAM** urządzenie całego mieszkania: jadalnia solidna z czarnego dębu, salon mahoniowy kompletny, sypialnia i łóżko mosiężne, materace, koldra puchowa, otomana i umywalka antyczne stoliki i szafa, 2 fotele klubowe, dywany ała Smyrna, chodnik kokosowy, firanki, portjery „Dolada”, śnieg majolikowy, prawoznak, lustralampy elektryczne, szafka i stół do kucania, duże szafy okiienne, łazienka pokojowa, karnisze mosiężne, Choraszczyzna 29 parter od 9 do 12 i 3 do 7. 17893

**ZAKŁAD** fryzjerski w śródmieściu dobrze prosperujący z powodu wyjazdu do sprzedania. Zgłoszenia pisemne do Administracji Wiatku Nowego pod „Fryzjer”. 18009

**SPRZEDAM** lub wynajmuję na rok pół domu z ogrodem 3 kory, 3 kury i zbiory z ogrodu. Centrum 51. 17906.

**REALNOŚĆ** 3 ubikacje stałe komórki piwnica z wjazdem porządnie oparkowane do sprzedania. Zniesienie Nr. 162 za okopiskiem obok toru kolejowego Podzamcze. Wiadomość na miejscu. 17907.

**ORYGINALNA** kasa kontrolna „National” jest do nabycia u K. Chrysta. Zakład mechaniczny Armii nr 10. 17880

**SPRZEDAM** okazjonalne brownling systemu „Hiszpan”. Kochanowskiego 76 II. p. ofi. drzwi 12. 17885

**DAMSKA** maszyna do szycia mało używana do sprzedania Kraszwickiego 16. I. p. 17889

**DOM** do sprzedania murowany o dwóch piętrach z werandą z ogrodem 250 sądni i wspaniałą, języczną chliwką stajenką przy posesji 15 minut do tramwaju LD ostatnia cena 50.000 marek (Polski Halickie. 17923

**REALNOŚĆ** na przedmieściu blisko tramwaju I piętro 6 okien frontu sprzed. za 150.000 marek. Zgłoszenia listowne Wiek Nowy pod „Realność”. 17895.

**BEBEN** wielki i czysty sprzedam ul. Rycerska 25 a p. 9. 17899

**SPRZEDAM** realność przy ul. Tkackiej gotówka 25.000 marek Jakób Różycki beben też za rogatką Żółkiewską od 4 do 7. 17903.

**BECZEK** 500 na kapustę sprzedam beben Jakób Różycki za Żółkiewską rogatką Zniesienie. 17908.

**FUTRO** miastowe ładne kupię Brian kotonoz w Zniesieniu. 17904.

**DEBOWE** sągi kupię beben Jakób Różycki Zniesienie. 17905.

**SPRZEDAM** prasę do wżrobu dachówek i 1000 sztuk blatów oraz 15 gęsiorów i sprzedam jedną czterokołową sikawkę Jan Ormezewski Bolechów. 15608

**KAMIENICA** nowa III. p. z wysokim parterem w okolicy parku Stryjskiego, komfort pierwszej klasy sprzedam. Makowicz, Ustopada 88, między 2 a 4. 17920

**KAMIENICA** dwupiętrowa okolica parku Książki go do sprzedania. Informacje w kancelarii notaryalnej Jagiellońska 12 codziennie przed południem. 17930

**WÓZ** platformowy na jednego konia, do sprzedania Bajki 11. 17908

**KRÓLIKI** białe Angora i Wiedeńskie niebieskie, z klatkami do sprzedania Bajki 11. 17911

**DUŻY** OBRAZ Matki Boskiej w pięknych złotych ramach nadający się do kaplicy, kościółka do sprzedania, Potockiego 55. 17910

**SZAFKI** wystawowe z roletami i sklepowe stajarzy szyldy do sprzedania Bilczeskiego 9. 17925

**KUŹNIA** z mechem (Feldschmidde) wnetyfator na pas, Biczewskiego 9 17924

**SERWIS** szklany szlifowany sprzedam Wincentego Pola 3 drzwi 4 od 2 do 4. 17943.

**PORTJERY** kłimnowe narzut na fortepian obrazy biurko łodownię sprzedam Wincentego Pola 3, drzwi 4 od 2 do 4. 17942.

**MANDOLIN** kilka płaskich i wypukłych od 600 marek i gitary znakomite od 800 marek sprzedam pl. Bernardyński 12 II. p. drzwi 4 od 4 do 6. 17939.

**KUPIĘ** lub wynajmuję sklep na ruchomej ulicy. Wędrzarska Zgłoszenia do Kłetu pod Rutkowską. 17931

**POSZUKUJE** SIĘ aparatu gorzelniczego marki Be-schormer lub Dolafskiego może być używany lub stary był mały dobry beben. Wiadomość Ogiński Lwów Kopanika 4 przedpołudniem. 17932

**SPRZEDAM** meble, przeszczepiła piętro nieprzemakalne (segelucht) sroda ul. Mikołaja 5, I. p. mleczny 5 a 8. 17934

**SPRZEDAM** ubranie i białą maską oraz sypialnią i jadalnią od 1 do 4 Wązkiewicza 5. I. p. 17935.

**DO SPRZEDANIA** meble futro. Biczewski wiadomość u dozorczy od 3 do 7. Kochanowskiego 60. 17948

**FORTEPIAN** „Bjuthara” zupełnie nowy z nowymi mechanizmami okazjonalnie do sprzedania Wiadomość w Administracji. 17744

**ŁĄS** 300 morgów 15—20 letni koło Lwowa zarządca do sprzedania. Wiadomość: Piotra 21 A od 3 do 5. 17875

**MŁÓD** prawdziwy szczelny sprzedaje Friedrichów 5. I p. na prawo. 17859

**SPRZEDAM** dwa biurka amerykańskie, dwa łóżka dębowe, kredens dębowy, sypialnia kompletna, klatka marmurowa dwa karnisze mosiężne, duży fleton szklany na kwiaty, cylinder Habbler nr. 55. Handlarze wykluczeni. Lyczakowska 117 II piętro na prawo od 2 do 4 popoł. i od 8 do 9 wieczór. 17864

**PLYTKI** gumowe do flaszek (moniadowych) sprzedaje nakazem Pioszowski Lwów Akademicka 3. 17799

**DOBRA** MASZYNA piarska Vost kryte piśmo 7000 marek sprzed. Górnik Chruszewski Lwów Akademicka 3. 17798

**OCENIENIA** DYWANÓW PERSKICH i maszynowych, portjery, kap. itp. jakoteż w sprawach porady przy sprzedaży lub zakupie tych przedmiotów przyjmuje tylko od 10 do 12 i od 3 do 4 Rzeczoznawca sądowy Tanz, kierownik firmy FFB Haas i Synowie. Lwów, 3go Maja 7. 17804

**SPRZEDAM** rower ul. Leona Sapiehy 85. Wiadomość u dozorczy. 17715

**WYSPIAŃSKIEGO** RYSUNKI do nabycia w handlu starożytności i dzieł sztuki W. Drabka, ul. Sykstuska 17. 17862

**CYLINDRÓWKĘ** sprzedam. Sapiehy 34, szewc w „Grażule”. 17856

**KOSTYUM** czarny jedwabny zupełnie nowy okazjonalnie do sprzedania. Wiadomość w Administracji. 17745

**BIURKO, BIBLIOTEKA** i DYWANY perskie okazjonalnie do sprzedania. Wiadomość w Administracji. 17747

**KOCE** (koldry) czyste wełniane, materace, duże łóżko żelazne, sprzęty kuchenne, kuchnia gazowa okazjonalnie do sprzedania. Wiadomość w Administracji. 17746

**RÓŻNE** półbutki Nr. 38 bardzo tanio sprzedam Szeptyckich 10, I. p. 17997.

**DO SPRZEDANIA** szafa, łóżko, łóżeczko, stół fotele kapelusze „Panama” męski i krzesła, Chmielowski 6, I. p. 18002.

**KOSTYUM** do sprzedania granatowy jedwabny modny od 2 do 4, Piekarska 41 wiadomość u dozorczy. 18004

**KUPIĘ** pistolet malokalibrowy (Brauning Stayer) 635. Zgłoszenia do Administracji pod „Pistolet” z podaniem ceny. 17772

**DWÓR** 200-morgowy z budynkami obskwanymi, inwentarzem do sprzedania. Wiadomość: Zarząd dóbr Topolnic, Strzyżki. 17854

**KOCIOL** miedziany duży tanio do sprzedania. Serafin, Stenkwicza 5. 17850

# ŻADAJCIE

przedwojennej jakości

16556

bibułki i tutki cygaretowe

# PROMIEN

w rolkach lub pudełkach.

5% na rzecz T. S. L.

Czas

ednowić  
przedpłatę!

KUPNO I SPRZEDA

## SIERPY SIERPY

poleca

### ANTONI HALSKI

Lwów — ulica Sobieskiego 8. 17134

UBRANIA marniejsze popielate noszone, średniej miary, wannę cynkową sprzedam Szaszkiewicz 8 I. p. na prawo od 1 do 7 obok Zandarmaryi. 17957

KOLIE broszkę dyamentową sprzedam Obertyńska 7. II. p. 17961.

KANAPA dwa fotole dywanowe kryte, unrywane z lustrem, marmurowym dywan. kłm. sukna futarowa w grechy koronka czarna na suknie kapelusze Obertyńska 7. II. p. 17962.

Hurtownie i detalicznie

## DEKSTRYNĘ

pierwszej jakości poleca najtaniej

Ludwik Hoszowski

Lwów, ul. Akademicka 1. 3. 17409

BUCIKI dziecięce nowe na lat 6 do 10 dwie pary okazjnie sprzedam. Sapichy 2 I. piętro popołudniu. 17945.

PONOLA mistrzowska, nuty, szafka, fortepian, fortepian, oglądać od 3 do 5 Kochanowskiego 21, podwórze I. p. drzwi 4. 17946

KSIĄŻKI wszelkiego rodzaju szczególnie i większe zbiory, nakłady i reszki nakładów, podręczniki szkolne, sztuczki, autografy, stare pamiątki i t. p. kupuje zawsze firma: Oświata. Spółka księgarsko-antykwariska Lwów Akademicka 8. 17948

SPRZEDAJE naczynie restauracyjne. Hausnera 11, mieszkanie 7. I. piętro. 17951

OKAZYJNIE 2 pary koci z wozem z bryczką i uprzężą do sprzedania. Zgłoszenia Lwowski 24 I. piętro. 17956

Lupka asbestowego, papy, portów i innych materiałów budowlanych

dotarczają natychmiast

Hoszowski i Ska

Lwów, Łyczakowska 32. 17157

Okolo 200 skrzyń

bardzo silnych zaraz do

sprzedania poleca

Ludwik Hoszowski

Lwów, Akademicka 3. 17595

POWÓZ dorożka w bardzo dobrym stanie na sprzedaż. Wiadomość od 6 do 8 wieczór. Leżyczak, Zamarynowa Lwowska 1. 48. 17669

INŻ. SŁOWIK Żelazowa 94. kupi zniszczone mły ny, tartaki, gorzelnie i stare żelazno w kabiej ilości. Przyjmie gisierów i kowal. 17390

BRZUCHOWICE wille w wybornym stanie położenie urocze, sprzedam za 150.000 marek. Komisarjat Zofii 7. 17763

DO WYROBU

## Dachówek cementowych

polecamy najbardziej udoskonaloną

Maszynę rolkową pat. „Lanszera“

działała produkcja do 800 sztuk, jak również wszelkie inne maszyny i formy do wyrobu cegieł, pustaków, rur kanałowych, sączków do drenowania, słupów parkanowych i t. d.

Fabryka maszyn Bracl Hoffmann

w Łodzi, ul. Miłkiewicza 151.

Na ządanie wysła się Katalog nr 32 bezpłatnie. 16010

SPRZEDAM zaraz tylko potakowi renowowanemu przedsiębiorstwo istniejące od lat 33 we Lwowie przynoszące obecnie około 20 proc. dochodu. Zgłoszenia listownie pod W. A. w Administracji. 17729

OKAZYJNIE do nabycia oglądać 3 do 4 godz. bezpłatnie ciemna stylowa z orzech, amerykańskiego obrazy w pięknych ramach i inne szczy ul. św. Szymona 1 p. przez ganek w białym. 17767

OKAZYJA! Dom solidnie budowany. Blacha kryta, sześć ubikacji, brama wjazdowa, ogródek stajni, budynki gospodarskie, sprzedam przed rogatką Kleparowska 334 prawo. 17991

„Nili“, „Solo“, „Ridee“, „Nili z wala“

sprzedają po cenach fabrycznych

Martowala tutek i bibulek cygaret.

M. Münzera

Lwów, Zielona 20. 15655

Odsprzedawcom rabat.

BUCHKI danijskie nowe 35 odstąpię tanio. Gosiewskiego 4 drzwi 8. 17981

PRZY ulicy Lesartowicza jest sklep do sprzedania istniejący od lat 14 wiadomość Lesartowicza 12, II. piętro w podwórzu. 17984.

PIERWSZORZEDNA restauracja kompletnie urządzona (biłard naczynie kuchenne) o 3 ubikacjach frontowych przy głównej ulicy z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Pierwszeństw katoicy. Wiadomość Ojcahnowicz, Zloczów. 17986

SPRZEDAM suknie czarna jedw. elegancka bucki czarne i meszty jakoteż szafę stołową szafkę nocną oglądać od 2 do 4. Wacentego Poja 8. I. p. na lewo. 17990.

## Fabryka farb i ultramaryny

Ch. Perlmutter 15667

Lwów, Słoneczna 26, poleca swój wyrób:

najlepszą i najwydatniejszą farbą do wapienia

„0000 z Kurką“

najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny w proszkach, w woreczkach, w galcech i „Indygo papier“.

SPRZEDAM natychmiast loco Lwów: 1) kompletne poruszane elektromotorycznie urządzenie maszynowe do mycia butelek 2) tudzież kompletne urządzenie z pompą nożnym 3) kompletne urządzenie dla fabryki wody sodowej wzgl. młno ralnei, 4) 27 dziesięciopiętrowych oraz 18 pięciopiętrowych młdowych syfonów do piwa lub wody sodowej 5) 4 wozy do rozwożenia butelek. Do kładny wykaz maszyn i aparatów objętych grupami 1, 2 oraz 3 na ządanie. Zgłoszenia psemnie pod „BUTELKA w administracji Wieku. 17755

## Popieralmy przemysł swojski!

KAPELUSZE danijskie męskie i dziecięce w najlepszych gatunkach po cenie fabrycznej poleca

Pierwsza krajowa Fabryka

Kapeluszy słocowych i słomkowych

Rudolfa Neuweilta Lwów, ulica

Balonowa 3. Własny gmach fabryczny. Stacja tramw. HC. 15478

PAPIER pergament (kalca) obrazy lodowate większe sprzedam „Eves“ Gródecki 69. 17964.

WAGA talerzowa używana z ciężarkami do sprzedania w stanie ul. Młocka 9. 17973.

BODMASZYNA duża nowa prawie nowa sprzedania brwałdów 18. 17974

KOZA młoda zaraz do sprzedania. Wiadomość Hołdo wiekto (obok Sanatorium) 2 Żurowski 17978.

TORFIARKA nowa duża do głęb. 6 m. jest zaraz do odstąpienia Toroszewca 18 drzwi 4. 17994